



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 67 (13101)

Środa, 9 kwietnia 1997 r.

cena 1 Lt

Delegacja Rady Europy sprawdzi, jak Litwa wykonuje zobowiązania

We wtorek na Litwę przybyła delegacja Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, która sprawdzi, jak nasz kraj wykonuje zobowiązania wobec tej organizacji. W skład delegacji weszli parlamentarzysta z Rumunii Gheorghe Frunda, reprezentujący Komitet Prawa i Praw Człowieka, szwajcarski parlamentarzysta Andreas Gross, wysłannik Komitetu ds. Politycznych i parla-

mentarzystka Luksemburgu Anne Brasseur, reprezentantka Komitetu Kontaktów z Państwami Europy, nie należącymi do Rady Europy.

W toku trzydniowej wizyty spotkają się oni z przedstawicielami różnych ministerstw, prokuratury, szefami sądów, posłami na Sejm, organizacjami pozarządowymi.

G. Vagnorius ubolewa z powodu konfliktu

Premier Gediminas Vagnorius gwarantował, że wobec islandzkiej spółki „Deep Sea Products Ltd.” nie będą stosowane żadne warunki dyskryminacyjne. Prawnie będzie traktowana tak samo, jak inne działające na Litwie spółki zagraniczne. G. Vagnorius oświadczył to podczas spotkania z nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem Islandii na Litwie Robertem Traustą Arnasonem. Na spotkaniu w poniedziałek omawiano konflikt między przedsiębiorstwem rybackim

„Jura”, Litewskim Bankiem Rolnym i wspomnianą spółką islandzką. Ambasador Islandii przekazał prośbę reprezentowanego przez niego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, by wobec tej spółki postępowano tak samo, jak wobec innych spółek zagranicznych, działających na Litwie.

Dyplomata i premier potwierdzili, że spory między spółkami lub w innych dziedzinach komercyjnych, nie wpłyną na stosunki między Litwą a Islandią.

Surowsza kontrola pozwoli liczyć na większe podatki

Rząd zatwierdził pilne środki doskonalenia administrowania podatkami. Szczególną wagę przywiązuje się do ewidencji przedsiębiorstw, kontroli nad producentami napojów alkoholowych, ich importerami i handlowcami.

W pierwszym półroczu br. zamierza się zwiększyć taryfy akcyz na alkohol, wyroby tytoniowe i produkty naftowe oraz stopniowo ujednolicić akcyzy na produkowane na Litwie oraz importowane towary. W tym celu zno-

welizuje się odpowiednią uchwałą rządu.

Zostaną zmienione właściwości techniczne banderoli stosowanych do znakowania napojów alkoholowych, aby uniemożliwić ich powtórne wykorzystanie - zdejmowane z butelek banderole muszą być przerwane.

Spółki „Stumbras”, „Vilniaus degtinė”, „Sema” będą musiały zainstalować alkoholomierze niedena-towanego alkoholu etylowego z kompensatą zmiany temperatury.

Z Sejmu

Wezorał Sejm znówelizował ustawę „O kontroli alkoholu”.

Nowelizacja upraszcza tryb uzyskiwania koncesji na handel alkoholem. Dotychczas otrzymanie koncesji było uzależnione od dobrej czy złej woli urzędnika, teraz natomiast wystarczy podobno tylko corocznie uczciwie płacić podatki, by spokojnie prowadzić ten biznes.

Inicjatorami nowelizacji ustawy byli konserwatyści, którzy podkreślają, że jednocześnie wprowa-

Koncesja na handel alkoholem - dla każdego

dza ona większą odpowiedzialność za nielegalny handel oraz przemysł alkoholu. Jeżeli ktoś już został ukarany za łamanie ustawy „O kontroli alkoholu” nie dostanie on ponownie koncesji, nawet gdy założy nową firmę.

Przeciwnicy powyższych zmian, wśród których są też koalicijni partnerzy konserwatystów - chrześcijańscy demokraci, twierdzą, że wprowadzone poprawki nie wyeliminują nadużyć, gdyż odebranie koncesji od jed-

nego kupca, handlującego alkoholem, spowoduje, że jego miejsce w tej sferze zajmą tysiące innych.

Przeciwnicy nowelizacji proponowali wprowadzenie do ustawy punktu głoszącego, iż grzywny pobierane za jej łamanie będą przekazywane na ochronę zdrowia i rehabilitację. Jednak inicjatorzy poprawek sprzeciwili się temu, twierdząc, że wymagałoby to zmian w ustawie o strukturze budżetowej.

Jak wykorzystujemy kredyty?

„Kontrolerzy państwowi uważają, że źle lub zaledwie zadawalająco” - oświadczył podczas wczorajszej konferencji prasowej w Sejmie jeden z nich - Vidas Kundrotas.

Do powyższego wniosku kontrolerzy państwowi doszli po wybiórczym sprawdzeniu tego, jak wykorzystywane są zagraniczne kredyty udzielone z gwarancją państwa. Okazało się, że aż 93,2% przedsiębiorstw, które otrzymały takie kredyty, nie ręczyło własnym

mieniem oraz nie posiadało żadnych bankowych gwarancji. Kontrolerzy ustalili, że 8,4% przedsiębiorstw nie wykonuje przyjętych podczas udzielania kredytu zobowiązań, zaś stan kolejnych 7,3% przedsiębiorstw - mimo otrzymania kredytu - nie uległ poprawie.

Dlatego też kontrolerzy państwowi proponują wprowadzenie surowszych zasad udzielania kredytów z gwarancją państwa.

Kontrolerzy sprawdzili, jak zostały wykorzystane kredyty otrzy-

mane w latach 1993 - 1997. W tym okresie Litwie udzielono pożyczek zagranicznych ogółem na sumę 2,7 mld dolarów. „Kredytując z tej puli litewskie przedsiębiorstwa, rząd ryzykuje, gdyż nie posiada gwarancji, że te kredyty zostaną zwrócone” - twierdzi V. Kundrotas. Gdy przedsiębiorstwo nie jest w stanie spłacić odsetków zagranicznych inwestorom, czyni to zran. Dotychczas kosztowało to litewskich podatników 100 milionów litów.

Inf. wł.

Łotysze przybywają do Wilna w sprawie granicy morskiej

Delegacje Litwy i Łotwy w czwartek spotkają się w Wilnie w celu kontynuowania negocjacji w sprawie granicy morskiej i strefy ekonomicznej.

Niemniej, mimo zadeklarowanego we wcześniejszej rundzie wzajemnego optymizmu, rychłe porozumienie jest raczej nierealne.

Podczas spotkania w połowie marca w Rydze kierownicy obu delegacji Rimantas Szidlauskas i Maris

Riekstins swój optymizm opierali na porozumieniu o maksymalnym odgraniczeniu problemu ustalenia granicy od stojących temu na przeszkodzie kwestii ekonomicznych.

Niemniej obie delegacje upoważnione są wyłącznie do negocjacji w sprawie granicy, mogą więc tylko w sposób nie zobowiązujący omawiać kwestię podziału złóż naftowych w spornej części szelfu Morza Bałtyckiego.

„Vivatur '97”

Turystyka - szansą dla Wileńszczyzny

Jak już pisał „Kurier”, w końcu minionego tygodnia w wileńskim centrum wystawowym „Karolina” odbyła się III międzynarodowa wystawa „Vivatur '97”. Ta zakrojona na szeroką skalę impreza poświęcona została turystyce i organizacji spędzania wolnego czasu. Po raz pierwszy, na tej tradycyjnej już wystawie zaprezentowano walory turystyczne Wileńszczyzny.

W ciągu trzech dni trwania imprezy region ten prezentowało Centrum Informacji Turystycznej powiatu wileńskiego.

Współorganizatorem prezentacji był wydział kultury i sportu samorządu rejonu wileńskiego. Jako strzał w dziesiątkę można określić pomysł kierownika tego wydziału Andrzeja Pileckiego, który zaproponował, by wizytówką rejonu były barwne palmy wileńskie twórczyni z Krawcowu Leokadii Szalkowskiej. Ten typowy podwileński rarytas cie-



Zainteresowanie wystawą było spore.

szyl się powodzeniem nie tylko wśród gości z dalekich i egzoty-

nych krajów, ale też wśród mieszkań-ców bardziej odległych od Wilna

miejscowości Litwy.

(Dokończenie na str. 3)

SENTENCJA DNIA

Spokój zaczyna się właśnie tam, gdzie kończy się ambicja.
Edward YOUNG

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:

Aten,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istanbul,
Tel Awiwu.

Wilno, tel. 26-08-19.

ZNAD WILNI
78 34 406 8 FM



DZIAŁ REKLAMY
TEL./FAX (22) 429465

Wiadomości w kilku zdaniach

Przedstawiciele Norwegii omawiają możliwości pomocy dla Litwy

We wtorek i środę goszczą na Litwie dyrektor programu współpracy z krajami Europy Środkowej MSZ Norwegii Nils Olav Stava i doradca departamentu polityki ds. krajów bałtyckich Ingrid Skulstad.

Przedstawiciele MSZ Norwegii spotkają się z pracownikami ministerstwa Spraw Zagranicznych, Oświaty i Nauki, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa, Departamentu Cel. W toku spotkań zostaną omówione projekty pomocy technicznej, finansowane przez rząd Norwegii i dalsze możliwości współpracy.

Norwegia udzieli pomocy technicznej Litwie od 1992 roku. Do roku 1996 wartość tej pomocy wyniosła 77 mln koron norweskich.

Nagroda za informację

Rząd wyznaczył nagrodę wysokości 25 tys. litów osobie lub osobom, które udzieli informacji, przyczyniającej się do wykrycia okoliczności zabójstwa Jurasa Abramaviciusa. Taką decyzję podjęto na prośbę tymczasowej komisji sejmowej ds. badania okoliczności śmierci.

Katolicka fundacja wydała książkę niewidomego autora

We wtorek, 8 kwietnia, w sali Wileńskiego Samorządu Miejskiego społeczności zaprezentowano książkę byłego ochotnika-twórcy Wojska Litewskiego, organizatora ruchu niewidomych, ośmiennego pisarza Pranas Daunysa pt. „Rasztai” („Pisma”).

Książkę wydała Litewska Katolicka Fundacja Wspierania Niewidomych Pranas Daunysa. Fundacja ta powstała przed pięć laty, jej prezesem jest monsignor Juozas Antanavicius.

Katalog pomoże przedsiębiorcom znaleźć partnerów

W nawiązaniu kontaktów litewskich przedsiębiorców z kolegami są granicą pomocy specjalny „Informator litewskich eksporterów” („Directory of Lithuanian exporters”).

Katalog w języku angielskim zawiera dane o spółkach, które już mają stałych partnerów za granicą, także o firmach, które dopiero szukają rynku z zagranicą. Przedstawia się tu około 800 spółek przemysłu lekkiego i spożywczo-gospodarskiego, sklepów, salonów, firm usługowych, środków masowego przekazu.

Zaproszono nowego posła na Sejm

We wtorek w Sejmie zaproszono nowego posła na Sejm Jana Sienkiewicza. Ten parlamentarzysta reprezentujący Akcję Wyborczą Polaków na Litwie został wybrany 23 marca podczas powtórnych wyborów do Sejmu w Wileńskim-Solecznickim Okręgu Wyborczym.

W okręgu tym zdobył 83,88 proc. głosów wyborców.

Inflacja w marcu 0,1 proc.

Inflacja na Litwie wyniosła w marcu 0,1 proc., informuje Departament Statystyki.

W marcu inflacja jest o wiele mniejsza, niż przewidywano - statystycy według wcześniejszych obliczeń spodziewali się, że w ubiegłym miesiącu ceny wzrosną o 0,5 proc.

Inflacja w ciągu trzech miesięcy kształtowała się na poziomie 3,5 proc. natomiast w odpowiednim okresie roku 1996 wyniosła 8,1 proc.

Wybory prezydenta Litwy szybko dewaluują się

Nie mająca żadnych wpływów Partia Republikanów oświadczyła, że wycofa kandydata na urząd prezydenta kraju. Jak się zdaje, lista kandydatów do jesieni niezmienne się wydłuży.

W poniedziałek w dzienniku „Kauno diena” opublikowano tylko jedno zdanie o oświadczeniu centralnej rady Partii Republikanów, głoszące, że „przy wytworzeniu się odpowiedniej sytuacji, Litewska Partia Republikanów weźmie aktywny udział w wyborach prezydenta RL i wystawi własnego kandydata na ten urząd”.

Popyt na obligacje przekroczył poziom

W poniedziałek 218 emisję Rządowych Papierów Wartościowych (RzPW) sprzedano według 11,50-procentowej najwyższej normy odsetek rocznych. W porównaniu z poprzednią aukcją, zmniejszając się ona o 0,48 punktu.

Na wyprzedząco otrzymano 114 ofert zakupu RzPW objętości 50 mln litów za 100,73 mln litów. Według cen konkurencyjnych sprzedano RzPW za 44,391 mln litów, niekonkurencyjnych - za 5,609 mln litów.

Nowe znaczki

W najbliższą sobotę, 12 kwietnia, przedsiębiorstwo państwowe „Lietuvos paštas” emituje dwa nowe znaczki pocztowe. Oba należą do serii „Europa”.

W kręgu pieniądza

Rozwój polityki monetarnej

(Etap drugi)

Na drugim etapie reformy pieniężnej powinny się rozstrzygnąć losy zarządu walutowego. Należy jednak do tego bardzo dokładnie się przygotować, a przede wszystkim przywrócić zaufanie zarówno obywateli, jak i inwestorów zagranicznych, do naszych banków komercyjnych oraz dokonać dokładnej oceny sytuacji makroekonomicznej kraju. W latach 1998-2000 deficyt budżetowy oraz inflację należy obniżyć tak, by przybliżyć je do norm Unii Europejskiej.

Ważna rola w tym wszystkim przypada środkom masowego przekazu, których zadaniem jest wyjaśnić ludziom i inwestorom zagranicznym, że zarząd walutowy nie ma nic wspólnego z powiązaniem litu i dolara. Aktualna reforma nie zamierza uwalniać litu od dolara, lecz przepro-

wadzić reformę bankową w taki sposób, by aktywne uczestniczyły w procesie integracji walutowej Unii Europejskiej.

Pierwszym posunięciem powinno być wnieście poprawek do ustawy o stabilizacji litu. Jedną z podstawowych poprawek ma być zobowiązanie banków, by każda nowa emisja pieniężna miała pokrycie w zapasach złota, bądź walucie. Dotąd kurs litu ustalano na podstawie waluty bazowej. W przyszłości kurs będzie zależał także od koszyka walutowego. Zmiany te pozwolą Bankowi Centralnemu aktywizować kontrolowanie odsetek bankowych. Zapasów złota i waluty nie będzie wolno wykorzystywać na udzielanie kredytów ani dla rządu, ani dla zakładów, czy przedsiębiorstw. Wszystkie te zapasy będą

przechowywane w najbardziej stałych bankach zagranicznych.

Praktycznie reforma nie będzie miała żadnego wpływu na kurs litu. Ponieważ jednak każde nowe posunięcie zawsze wzbudza w społeczeństwie pewien niepokój, może się wówczas tak stać, że ludzie zaczęli skupować walutę. Bank przewidział taką możliwość, jak też sposoby przeciwdziałania takiej sytuacji zwiększając popyt na litę np. poprzez zwiększenie oprocentowania za wkłady w litach. Zwykle jednak takiego rodzaju napięcia, związane ze zmianą polityki finansowej, nie trwają dłużej niż 3 miesiące.

Jeśli państwo i banki są dobrze przygotowane do reformy, odbywa się ona prawie bezboleśnie i bez strat. W naszym przypadku, zarówno rząd, jak i banki są przygotowane do zmian. Każde, nawet drobne posunięcie przebiega pod nadzorem fachowych specjalistów z Międzynarodowego Funduszu Walutowego oraz Banku Światowego, dlatego więc nie powinno być żadnych niemiłych niespodzianek.

Julitta TRYK

Umowa „Hermisu” na sfinansowanie międzynarodowego handlu

Bank „Hermis” zawarł umowę z bankiem RZB-Austria oraz filią Banku Światowego IFC (Międzynarodowa Korporacja Finansowa). Na mocy tej umowy „Hermis” zdobył dodatkowo możliwości finansowe do rozwoju handlu w regionach Europy Środkowej i krajów WNP.

W każdym z krajów tych regionów jest jeden bank lub dwa, uczestniczące w programie rozwoju handlu regionalnego.

RZB-Austria odgrywa rolę częściowego gwaranta opłaty za importowaną produkcję, znacznie zmniejszającą ryzyko rozliczeń.

Podobne ryzyko podejmuje też filia IFC Banku Światowego.

Na podstawie tej umowy finansowanie handlu zarówno w zakresie eksportu jak i importu będzie możliwe poprzez rozliczenia akredytowe, gwarantujące bankowe bądź weksle.

W banku „Hermis” za wykorzystanie możliwości, stwarzanych przez tę umowę odpowiedzialny jest Departament Rozliczeń Dokumentalnych.

„Hermis” posiada ponad 50 linii kredytowych na finansowanie importu.

Z konferencji prasowej „Tele-3” zamienia się w „TV3”

Trudności finansowe, z jakimi borykała się telewizja prywatna „Tele-3” spowodowały zmianę jej właściciela i nazwę. Telewizję nabył szwedzki koncern „Modern Times Group” (MTG). Na początku lata „Tele-3” zmieni nazwę na „TV3”.

Tak w telegraficznym skrócie można określić to, o czym mówiono wczoraj na konferencji prasowej w hotelu „Szarunas”. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele koncernu MTG - prezes Gelle Tomberg, prezes Szwedzkiego Funduszu Państwowego „Sveftfund” Ale Arcela, administrator „Tele-3” Ger Almgren.

Koncern MTG, zgodnie z postanowieniem Wileńskiego Sądu Okręgowego, który odbył się 25 listopada 1996 roku, jest oficjalnym właścicielem i odnowicielem bankrutującej spółki akcyjnej „Tele-3”. Obecnie koncern posiada 100 proc. akcji „Tele-3”. W przyszłości 16 proc. akcji planuje nabyć Szwedzki Fundusz Państwowy „Sveftfund”. Jak powiedziała adwokat koncernu MTG Eugenia Sutkine, poprzedni właściciele kanału - spółka „Statys” i Lituja Baszkaukskaite - obecnie nie mają żadnych

praw do „Tele-3”. Jednak, jak powiedział uczestnicy konferencji prasowej z założycielem i byłym kierownikiem „Tele-3” L. Baszkaukskaite będą jeszcze prowadzone pertraktacje. Dziennikarzy interesowało: „Za ile MTG nabył „Tele-3”? Ile zapłacono byłym wierzycielom telewizji?” Jednak pytania dotyczące spraw finansowych pozostały bez odpowiedzi.

MTG uważa telewizję za lokalny biznes. Dlatego decyzja w sprawie tego, co i kiedy nadawać, będzie należała do miejscowych pracowników, kanał nadal zostanie litewskim. MTG będzie dzielił się jedynie swoimi doświadczeniami.

Koncern MTG powstał przed dziesięć laty. Obecnie jest właścicielem dziesięciu stacji telewizyjnych w siedmiu państwach. Należą do niego także stacje radiowe, agencje reklamowe, telekomunikacyjne, produkcyjne i inne w Szwecji. MTG rozwija działalność w regionie Morza Bałtyckiego. Koncern nabył stację telewizyjną na Litwie i w Estonii.

Anna MAKOWSKA

Gratulacje „Solczanom” i „Gaikowi”

Słowa uznania i serdeczne gratulacje składamy z okazji 10-lecia Folklorystycznemu Zespołowi Pieśni i Tańca „Solczanie”.

Zyczymy zasłużonej satysfakcji z dotychczasowych osiągnięć jak również wielkich sukcesów zarówno w

kraju jak i za granicą. Łączymy wyrazy prawdziwego szacunku całemu zespołowi.

Dziesięćmi Zespołowi Pieśni i Tańca „Gaik” z Rudziszek życzymy zadowolenia, dobrego nastroju z okazji 5-lecia pracy.

Prosimy przyjąć także życzenia dalszej owocnej i twórczej pracy.

Zarząd Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. Stanisława Moniuszki

Realia wsi

Znaleźć popyt i zaspokoić go

Okazuje się, że najwięcej trosk ma fermer jesienią. „To, co się dzieje w naszym państwie, jest rzeczą nie normalną” - mówi jeden z pierwszych w rejonie fermowym Stanisław Szyzskowski, członek rejonowego zarządu Związku Fermerów. Twierdzi on, że pierwszy fermyer musiał nauczyć się samodzielnie gospodarowania. I mimo trudności nauczył się lepiej, niż w kolchozach, uprawiać wszystkie rośliny, sprowadził na Litwę dobre odmiany. Ale nieszczerze nadeśło z drugiej strony: gospodarstwa fermerskie nie mają zbytu produkcji. „Może to oznaczać, że wszyscy ludzie są już syty” - zastanawia się Stanisław i sam daje odpowiedź: wielu ludzi głoduje, ponieważ nie jest w stanie kupić najprostszych produktów. Tymczasem fermyerzy mają ich nadmiar. S. Szyz-

kowski mówi, że ubiegłej jesieni zebrał z hektara po 300 c doskonałych ziemniaków, których dotychczas nie sprzedadł. Patrzy w przyszłość z jeszcze większym niepokojem: Litwa daży do Unii Europejskiej, która w zamian żąda, aby wszystkie towary sprowadzono stamtąd z minimalnym cłem lub całkowicie bez cła. Stąd wniosek, że do nas napływać będzie żywność, a raczej resztki z europejskiego stołu. Na produkcję litewskich rolników ceny są obniżono. Związek Fermerów, jak twierdzi Stanisław, będzie się domagał ochrony rynku, ale przecież pojęcie rynku jest różne dla urzędników i rolników. Jeśli rolnikowi się mówi: rynek jest po to, aby każdy sobie radził i szukał zbytu, to takie stwierdzenie jest dla niego krzywdzące. Stąd odpowiednia reakcja.

Jeśli nie będzie zbytu produkcji, mówi S. Szyzskowski, pozostawie sobie dwie krowy, 10 bekoniów, czego starczy mu na wyкарmienia rodziny. Co jednak będzie, gdy każdy zacznie pracować tylko na siebie? Komu potrzebna będzie produkcja zakładów i fabryk, skoro już teraz fermyerzy w stanie kupić tylko paliwo i mieszankę paszową?

Fermer S. Szyzskowski narzeka na trudności, ale nadal gospodarzy na 80 hektarach. Zbývá produkcję we własnym sklepie, w którym stale jest duży wybór wierzpiny. Lepiej się powiodło z zbytem, gdy fermyer miał w Solecznickich kawiarnię, dzierżawioną od spółdzielni, która później postanowiła sprzedać ten budynek. Fermyer nie miał tyle pieniędzy, aby ją wykupić i zmieszony był „zwinąć” interes. Obecnie dzierżawi inną pomieszczenie, nadal handluje produkcją fermyer, Twierdzi, że stara się ciągnąć klientów jakością i doborem towarów. Powiedźmy, kupując zboże,

gospodarz może nie może racjonalnie wykorzystywać go bez dodatków witaminowych i mineralnych. Fermyer sprzedaje więc te dodatki, mieszanki paszowe. Niektórzy zarządnicy zarzucają mu nawet, że handluje nie swoją produkcją. Na tym polega cały absurd, że fermyer zmuszony jest handlować. Przy czym na rynek towar trafia po drodze pośredników i jest droższy o 30-40 proc. S. Szyzskowski sprowadza na przykład mieszanki paszowe dla swojej fermy, a część ich sprzedaje innym gospodarstwom. Niedawno „dokonał odkrycia”, że najtańsze i najlepsze mieszanki paszowe produkuje zakład „Joniszki grūdai”. Sprowadził więc karmę dla kur, a także trzody chlewnej. Jest przekonany, że wszyscy rolnicy zaczynają już liczyć pieniądze i zastanawiają się, co jest korzystniejsze: kupić kilogram drożdży pasz, czy 2-3 kg zboża. Zamierza porozumieć się ze specjalistami rejonowego biura konsultacyjnego, aby ci w ustalonych daniach i godzi-

nach w jego sklepie służyli radą ludziami, hodującymi bydło i drob oraz nabywającymi tu karmę i dodatki.

S. Szyzskowski jest zdania, że coraz więcej ludzi będzie musiało zakładać ogród lub hodować zwierzęta. Dla własnych potrzeb. A skoro tak, wzrośnie popyt na nasiona. Zawarł umowę z wileńską agromi „Seklos” i już sprzedaje w swoim sklepie nasiona wszystkich warzyw i sprowadza je nawet na zamówienie. A ponieważ z przedsiębiorstw „Seklos” handluje bez pośredników, nasiona są znacznie tańsze, niż w innych miejscach.

- Skoro budujemy stosunki rynkowe, należy też przestrzegać ich główne zasady: znaleźć popyt i zaspokoić go - mówi fermyer S. Szyzskowski.

Piotr RYNGIEWICZ

Soleczniki

Turystyka - szansą dla Wileńszczyzny

(Dokończenie ze str. 1)

Na własne oczy widziałem, jak zauroczeni byli wyrobami pani Leokadii poenne malutkiego i kłajedy. Powiedziałem im, że nigdy przedtem nie słyszeł o palmach podwileńskich.

Jak powiedziała następnie pani Szalkowska, podczas wystawy otrzymała propozycję współpracy z pewnym gościem na Malcie.

Jeszcze jednym gościem nieatrakcyjnym sposobem zwrócenia uwagi przedstawicieli biznesu turystycznego były wystawy ludowych zespołów „Cicha Nowinka” z Ciechanowiczek i „Szużanika” z Sużan.

„Cicha Nowinka” zaprezentowała wianolam i goścem stolca pieśni i obrzęd palniarni, fragment scenki weselej „Szużanika” też podobała sercu widów swymi pieśniami. Te mini-koncerty były niewątpliwie dla większości gości i uczestników wystawy pierwszym zetknięciem się z folklorem i kulturą Wileńszczyzny.

Pierwsze podsumowanie III międzynarodowej wystawy „Vivitur 97” poprosił prezesa Litewskiego Stowarzyszenia Turystycznego, a jednocześnie głównego specjalistę Centrum Informacji Turystycznej powiatu wileńskiego pana Jona Ignatiosa.

„Jaz też bardzo mocno oceniam tę wystawę. Rozszerzyła się ona bowiem, wzrosła też ilość wystawców - tym razem przybyli goście z Wielkiej Brytanii, Mady, Rosji i wielu innych krajów. Firmy, które wzięły udział w wystawie, należyce do niej się przygotowały, na stoiskach rozłożone były kolorowe, pięknie wydane foldery z ofertami podróży. Dotyczy to również firm litewskich.

Dużym plusem tej wystawy jest również aktywny udział powiatów i samorządów Litwy.

Jeżeli chodzi o naszą stolicę, to zainteresowanie było spore. Jednakże ono niekiedy miało od razu zaowocować namacalnymi efektami. Dziś tutaj pracować z widokiem na perspektywę, która dla naszego regionu, moim zdaniem, jest naprawdę dobra. Ale już teraz można też mówić o konkretnych wynikach. Zespoły folklorystyczne z Wileńszczyzny wzbudziły bowiem dzięki swym występom, spore zainteresowanie przedstawicieli firm turystycznych. Słyszałem od nich, że firmy te będą starały się zaprosić kóryś z zespołów do serwisu turystycznego, właśnie bowiem poprzez folklor najłatwiej opowiedzieć naszym gościom o tradycjach i kulturze tej ziemi.

Niebawem nasze Centrum Informacji Turystycznej na zamiar zorganizować dla przedstawicieli firm turystycznych, ośrodków informacyjnych, dziennikarzy, siedem wyjazdów po naszym powiecie. Jako pierwszą planuje się wyjechać do rejonu sołecznego, przewodniczący są już przygotowani. Potem nastąpi kolej na inne rejonu powiatu.

Uważamy, że w taki sposób przyznawamy się do zaprezentowania Wileńszczyzny, jak też do rozróżniania miejscowych firm, producentów. Zapraszamy również do współpracy właścicieli gospodarstw, domów wczasowych, łazni fińskich, które znajdują się w malowniczych zakątkach Wileńszczyzny. Te obiekty bowiem zostaną też umieszczone w naszych katalogach.

Robert MICKIEWICZ

Wieczne Indie

- tak się nazywa ekspozycja, która wczoraj otworzyła została w Bibliotece im. M. Mażydasza. Jest to autorski pokaz dwóch znanych fotografików litewskich - Romualdas Augustas i Marius Nauraitis. Jak widać, jest sama nazwa, pokój odzwierciedla wszechstronnie życie tego kraju.

Wystawa została urządzona w związku z 50-leciem niepodległości tego kraju, a przynajmniej się do jej otwarcia nie tylko wyżej wymieniona placówka, ale też Ambasada Indii oraz Towarzystwo Litewsko-Indyjskie.

Inf. tv.

Targi

Kupić, nie kupić...

„Wybierając towary litewskie” - to już nie tylko hasło, ale realia dnia dzisiejszego. Nasz producent nie co pokazać i zaprezentować swemu klientowi. Oweż, przesada byłoby twierdzić, że każdy rodzimy wyrob jest dobry. Mamy jeszcze sporo bubi, ale generalnie rzecz biorąc, coraz więcej jakości się dobrej produkcji i należy ją wszelako wspierać. Mam tu, ludwoki wcale nie gorzej niż znowidzkie, rowery nie gorzej niż polskie itp. Dobrą renomą za granicą cieszą się małe telewizory „Szisla”. Z mickiewiczami towarami nie wyjdę jest nie pokazując na rynkach zagraniczy.

Niestety, nie jesteśmy jeszcze na tych rynkach tani. I jeszcze jedno. Japończyk np. kupuje tylko własne wyroby rozumiem, że w ten sposób wspiera krajowy przemysł, pomaga finansowo w tworzeniu nowych miejsc pracy, opanowaniu nowych technologii. Oznacza to, że za rok, dwa te same wyroby będą nie tylko tańsze, ale i jeszcze jakościowo lepsze, że jest to przykład godny naśladowania.

Już dziś zachęcamy więc do zwiedzenia litewskiej wystawy w Wileńskim Pałacu Sportu. Czynna ona będzie w dniach od 9 do 12 kwietnia

Wzrastają oficjalne zapasy Banku Litewskiego

Od początku roku stałe wzrosła oficjalne zapasy Banku Litewskiego (BL). W marcu wzrosły one o 2,4 proc. (18,9 mln USD) i w końcu miesiąca wartość oficjalnych zapasów wynosiła 813,9 mln dolarów USA.

W ciągu roku, od marca ubiegłego roku, wszystkie oficjalne zapasy BL wzrosły o 121,5 mln dolarów USA. Według danych BL, w marcu zapasy BL w obecnej walucie zwiększyły się o 2,9 proc. (21,3 mln USD) i ogólna ich wartość osiągnęła 747,9 mln dolarów USA. W ciągu roku zapasy wymienialnej obecnej waluty powiększyły się o 130,9 mln dolarów USA.

Środki specjalnego prawa pożyczkowego w marcu zmniejszyły się o 37 proc. (2,3 mln USD). W końcu miesiąca oceniano je na 4 mln dolarów USA.

Wartość złota w marcu nie uległa zmianie i wynosiła 62 mln dolarów USA.

Czy już wybraлиście lekarza?

Kierownictwo Ministerstwa Zdrowia i Państwowej Kasy Chorych ma nadzieję, że do 15 maja każdy mieszkaniec zdąży wybrać sobie lekarza powiadomion o tym instytucje podstawowej opieki zdrowotnej.

Od drugiego półroczia bieżącego roku na Litwie wejdzie całkowicie w życie ustawa o ubezpieczeniu zdrowotnym. Dla mieszkańców, płacących podatki, a także emerytów, dzieci, innego kontyngentu ubezpieczonych, przez państwo nie spowoduje to żadnych dodatkowych wydatków - za udzielanie im usługi medyczne instytucjom opieki zdrowotnej będą płać ci kasy chorych. Dlatego bardzo ważne jest dokładne zarejestrowanie mieszkańców, od tego bowiem będzie zależało finansowanie instytucji opieki zdrowotnej.

włącznie od godz. 10.00 do 19.00. Cena wejściówki - 2 Lt. Emerytom (trzeba mieć ze sobą książeczkę emerytalną) oraz dzieciom w wieku przedszkolnym wejście bezpłatne.

Jako ciekawostkę - że dziś o godz. 15.00 odbędzie się prezentacja i degustacja mięs i wyrobów masarskich, o 17.00 - wyroby piekarniczych. Jutro odpowiednio o tych samych godzinach degustacja ryb i piwa. 11 kwietnia wystawę będą częstować litewskim winem i szampanem.

Od jutra firmy będą również sprzedawać swoje wyroby po cenach niższych niż w sklepach. Jeśli już nie kupię, to przynajmniej skuszę się na poczęstunek warty.

Julita TRYK

z krzywdzieliem sam „wyjaśni stosunki”.

Szok poporodowy ?!

6 kwietnia w wileńskiej porodowni, kobieta, która poddała się jako Anna Ramanaušienė, około godz. 3 min. 10 urodziła córeczkę, o g. 10:00, masy 4,9 kg, wzrostu, zostawiając dziecko.

Dla kogo ta buteleczka ?

7 kwietnia na tertorium zakładu karnego rodu poprawy w Wilnie, w 10.00, odbyła się oficjalna funkcjonalna rozdzielni operacyjnego zakładu oraz oddziału reżimu i nadzoru nadzoru szeregowego G. Astrauskas, który miał przy sobie szklaną buteleczkę z 8,452 g ekstraktu opium.

Przygotowała Irena LITWIN



KURIER WILEŃSKI

BIZENIA NIEZALEŻNY

„Przyjaciółka”

program

„Kurier” zawsze ma
na co dzień
„Przyjaciółkę” -
w każdej środę
Szanowny, Drogi Czytelniku!
Trwa prenumerata „K. W.”
na maj i czerwiec 1997 r.
Prenumerata trwa do 18 kwietnia

Koszty prenumeraty dla Czytelników „K. W.” na Litwie:

	1 mies.	2 mies.
z dostarczeniem przez pocztę bez dostarczenia (w szkołach)	16,6 Lt	33,2 Lt
w księgarni S. K. bez dostarczenia (w redakcji)	14,2 Lt	28,4 Lt
	13 Lt	26 Lt
	12 Lt	24 Lt
„K. W.” i „Przyjaciółka”	1 mies.	2 mies.
z dostarczeniem przez pocztę bez dostarczenia (w szkołach)	24,5 Lt	49 Lt
w księgarni S. K. bez dostarczenia (w redakcji)	21,5 Lt	23 Lt
	20,5 Lt	41 Lt
	19,5 Lt	39 Lt

„Kurier Wileński” oraz „K. W.” i „Przyjaciółkę” można zaprenumerować na każdej poczcie.

Ramki „Kuriera Wileńskiego” - 0044

Indeks „Kuriera” i „Przyjaciółki” - 0155

Osoby, które wcześniej zaprenumerowały „Kurier” i chcą zaprenumerować „Przyjaciółkę”, zgłaszając na pocztę i po okazaniu kwitu posiadającego prenumeratę „Kuriera” mogą zaobowiązać dodatkowo „Przyjaciółkę” (cena prenumeraty na 1 mies. 7,9 Lt). Indeks „Przyjaciółki” 5151.

Prenumeratę bez dostarczenia można zaliczyć w redakcji „Kuriera Wileńskiego”, Łaisves nr. 60, pietro XI, pokój 1101, w dniach pracy od godz. 9 do 17, tel. 42-69-43 oraz u pani Alicji Klimaszewskiej w Polskiej Księgarni S. K. (ul. Ostrobramska 9, tel. 62-55-06), od poniedziałku do soboty włącznie, godz. 10-18.

Zaprenumerować egzemplarz będzie można odebrać w redakcji „K.”, który zaobowiązuje nasz dziennik w księgarni, bądź mogąc odebrać go przy ul. Ostrobramskiej 9.

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztatu Informacji MSW RI, 7 kwietnia bez kary karano 223 przestępstwa, w tym: 1 zabójstwo, 5 obrażeń ciała, 1 gwałt, 17 chuligańskich ekscesów, 8 rabunków, 2 oszustwa, 189 kradzieży. Skazano 11 samochodów, zaliczono - 11.

Zarejestrowano 11 wypadków drogowych i 12 pożarów. Znalaziono zniknięć 13 osób. Zatrzymano 33 podejrzanych o popełnienie przestępstwa.

Zadusila

własny rekłama !!

7 kwietnia o godz. 7 min. 40 w domu przy ul. Dotomows w Kiejda - w kłótni między dwiema kobietami - znowiła malutka Maria. 1. dokończyła (ur. 1978 r.) objawiając, że wspaniale z koniunktem G. Adamowiczem (ur. 1973 r.) i rekłama zacięła (zeta szwara rynek) (ur. 1996 10 26).

i zadusila. Podjętych o to ohyde

dochożenie.

Bez pomocy policyi...

7 kwietnia w wileńskim szpitalu Św. Jakuba zostało umieszczonych 60 Chorożni G. K. który oświadczył lekarzom, że w dziedziny mieszkanki Szpitala pobli go mierzający mężczyzna. Poszkodowaną odwołali z oboma skarg w policję i powiedzieli, że

Moskwa - marzenie papieża

Jakie warunki musiałaby spełnić Stolica Apostolska, aby podróż Jana Pawła II do Rosji stała się możliwa?

Po 18 latach pontyfikatu, w ciągu których Jan Paweł II przebył w swych 74 zagranicznych podróżach ponad milion kilometrów, tj. prawie trzykrotną odległość od Ziemi do Księżyca, jedno nie tak dalekie od Rzymu miasto wciąż pozostaje poza zasięgiem papieża. W grudniu 1989 r., Michaił Gorbaczow, przyjęty serdecznie w Watykanie, pożegnał papieża słowami „Do zobaczenia w Moskwie”. Siedem lat później to zaproszenie wciąż jest bez wizeru.

„Wizą” w tym przypadku byłoby wystosowanie oficjalnego zaproszenia do Zwierzchnika Kościoła katolickiego przez Patriarchę Moskwy i Wschodniej, Aleksija II.

Zaproszenie od muzułmanów

Nie mówiąc już o tym, że skoro nie doszło do odwiedzin papieża za czasów Gorbaczowa, chęć zobaczenia „polskiego papieża” w Moskwie musiałaby formalnie potwierdzić obecny szef państwa, Borys Jelcyń. To jednak dotąd nie nastąpiło.

Tymczasem powstała zupełnie paradoksalna sytuacja: papieża zaprosili niezwycię kordialnie muzułmanie Rosji.

We wrześniu ub. roku były nadzieje na to, że dojdzie do niego na Węgrzech, kiedy papież udał się na obchody 1000-lecia historycznego klasztoru w Pannohalma. Patriarcha zastosował unik i wybrał inny termin na złożenie wizyty węgierskim braciom w Chrystusie.

W tych dniach Aleksij II powiedział zupełnie otwarcie: wizyta papieża w Rosji nie będzie, przynajmniej w najbliższej przyszłości.

Patriarcha, który bardzo rzadko udziela wywiadów, powiedział w długiej rozmowie z Roberto Livim, specjalnym wysłannikiem rzymskiego dziennika „Il Messaggero”: „Nie sądzę, aby nadszedł już czas wizyty Ojca Świętego w Rosji. Jakkolwiek stosunki między rosyjskim Kościołem prawosławnym a Kościołem rzymskokatolickim w ostatnim czasie nieco się poprawiły, pozostają one wciąż niełatwe z powodu prozelityzmu uprawianego przez katolików wśród naszych wiernych i w środowiskach związanych z naszym Kościołem ze względów rodzinnych, duchowych i kulturowych”.

Aleksij II żywi szczególnie żal do Rzymu w związku z sytuacją prawosławnych na Zachodniej Ukrainie, gdzie - jak twierdzi w wywiadzie dla „Il Messaggero” - przywrócenie wolności religijnej doprowadziło do

tego, że prawosławni „zostali pozbawieni niemal wszystkich miejsc kultu (świątyni) na rzecz unitów, tj. katolików obrządku bizantyjskiego”.

„Gdyby papież przyjechał dziś do Moskwy, wizyta tej nie zrozumiałoby wielu wierzących” - oświadcza Aleksij II, który uzależnia zgodę na te odwiedziny od „całkowitej normalizacji stosunków, zależnej od dobrej woli wielu kół katolickich, z unitami włącznie”.

W Watykanie wypowiedzi najwyższego hierarchy rosyjskiego Kościoła prawosławnego wywołały wielkie rozczarowanie. Nikt tam nie mówi wprawdzie o „antykatołicyzmie” lub „rosyjskim szowinizmie”, ponieważ „nie służyłoby to dialogowi między rozdzielonymi braćmi”, ale wypowiedzi Aleksija II określa się jako „krzywdzące” dla katolików.

W całej europejskiej części Rosji jest nie więcej niż pół miliona katolików, którzy dysponują zaledwie 22 kościołami na 90 parafii. Prałat, który zajmuje się w watykańskim Sekretariacie Stanu sprawami związanymi z ewentualną wizytą papieża w Rosji, podkreśla również, iż kościoły odzyskane na Zachodniej Ukrainie przez unitów, są to dawne świątynie grekokatolickie, które zabrano im po tym, jak zostali wcieleni dekretem Stalina, anulującym Unię Brzeską, z powrotem do Kościoła prawosławnego.

Inne cele papieża

Mój włoski kolega, watykanista z „Il Messaggero” Orazio Petrosillo, tak skomentował wypowiedzi patriarchy: „Gdy słowiański papież, człowiek już stary, marzy o udaniu się do Moskwy jak zwykły pielgrzym, również po to, aby wrócić Kościołowi prawosławnemu cudowną ikonę Matki Boskiej Kazańskiej, jego chrześcijańskiego „brata” nie stać na gest zaproszenia go do swego domu”.

„Co się stało z rosyjską gościnnością?” - pyta włoski dziennikarz.

Oczywiście, rozgoryczenie nie było zaletą. Wytrawni dyplomaci watykańscy doprowadzili do tego, że w zasięgu ręki znalazły się inne, trudno osiągalne cele papieża. Po spektakularnej wizycie Fidela Castro u Ojca Świętego ustalono na początek 1998 r. wizytę Jana Pawła II na Kubie. W dwa i pół roku po odwołaniu w ostatniej chwili odwiedzin papieża w Sarajewie, które miały nastąpić we wrześniu 1994 r., 13 kwietnia br. Karol Wojtyła odwiedził stolicę Bośni. W obu tych przypadkach wizyta papieża stała się możli-

we z chwilą, gdy dojrzały warunki polityczne do ich urzeczywistnienia.

Co musiałoby się wydarzyć, jakie warunki musiałaby spełnić Stolica Apostolska, aby stała się możliwa podróż Jana Pawła II do Moskwy?

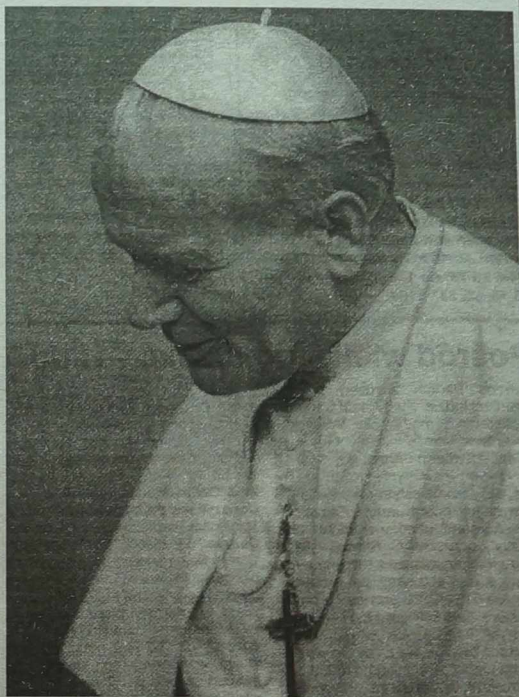
Kierownictwo Kościoła prawosławnego w Rosji stara się obecnie odzyskać dla niego rolę głównej podporę państwa, jaką spełniał on jeszcze na początku naszego stulecia w carskiej Rosji, gdzie głową Kościoła był formalnie car. Na gruncie tej koncepcji Aleksij II i Borys Jelcyń zdolali przezwyciężyć ostry konflikt, jaki powstał między nimi podczas pamiętnych wydarzeń z 1993 r., gdy patriarcha zagroził kłutwą kościelną każdemu, kto odważy się „przełać rosyjską krew”. Kościół prawosławny po raz pierwszy wystąpił wówczas w roli mediatora i gdy „niemal już przygotowano pióra do podpisania kompromisu” przy stole rokowań, Jelcyń wydał rozkaz do ataku czołgów na parlament.

Krew została jednak przełana. Później jednak Borys Nikołajewicz wziął się ostro do naprawiania stosunków z patriarchatem i wiele wskazuje na to, że nie chodziło wyłącznie o pozyskanie poparcia Kościoła prawosławnego w wyborach prezydenckich. Duże wrażenie zrobił na hierarchii gest prezydenta, który zaraz po zainstalowaniu się na Kremlu kazał wydać Kościołowi przed procesją wielkanocną jedną z zabytkowych ikon, szczególnie czczonych przez wierzących Rosjan, „internowaną” po Rewolucji Październikowej w Galerii Tretiackowskiej.

Prowadzona w zdumiewającym tempie odbudowa Soboru Chrystusa Zbawiciela w Moskwie, tego samego, który Stalin kazał zburzyć i założyć na tym miejscu basen olimpijski, świadczy o tym, że doświadczenia stachanowskie nie poszły na marne. Prezydent postarał się o to, by skoncentrować na tym miejscu cały potencjał budowlany Moskwy, nieczym za czasów wielkich budowli komunizmu pracowano na 4 zmiany. Symbol prawosławia ze swymi wspaniałymi kopułami został wzniesiony na nowo w niewiarygodnym wprost tempie - w ciągu 2 lat.

Coraz częściej, jak to było szczególnie dobrze widoczne w przypadku byłej Jugosławii, Kreml i patriarchat zajmują na zewnątrz, w polityce zagranicznej wspólne stanowisko, wspierając się nawzajem.

Przenikliwa pani Albright, nowy sekretarz stanu USA, wyciągnęła z tego wnioski. Po przybyciu do Mo-



skwy pani Albright udała się prosto z lotniska do Klasztoru Daniłowskiego, aby zacząć wizytę w Rosji od spotkania z Aleksijem II.

Nie tylko w stolicy Stanów Zjednoczonych, również w Stolicy Apostolskiej, której dyplomacja należy do najlepszych na świecie, dojrzejewa przekonanie, że w przypadku Moskwy trzeba prowadzić równoległy dialog z władzą kościelną i świecką, co zakłada ustępstwa i kompromisy, jakich być może sobie nad Tybrem nie wyobrażano, gdy papież wyrażał swe „gorące pragnienie, aby udać się do Moskwy jak zwykły pielgrzym”.

Wspólny język

Nie we wszystkim hierarchia prawosławna zgadza się z polityką Jelcyna, a młode duchowieństwo rosyjskie, które wkrótce dojdzie do głosu, przysięga być może rodzaj prawosławnej „Il Soboty Watykańskiej”, tj. Sobór odnowy po czasach skazania Kościoła daleko idącą, wymuszoną współpracą z władzą komunistyczną.

„Polski papież?” ma jednak do czynienia z realiami rosyjskiego prawosławia takimi, jakie są obecnie. Może znaleźć np. wspólny język na gruncie nauki społecznej Kościoła. Patriarcha Aleksij II ostrzegł parę dni temu, że „cierpliwość narodu rosyjskiego została wyczerpana” ponieważ liberalizm w dziedzinie formy sprawił, że „miliony ludzi w Rosji

żyją na pograniczu nędzy”.

W tej samej wypowiedzi dla grupy włoskich dziennikarzy, w której dystansuje się od Zachodu, jaki ukazał się oczom Rosji po upadku „żelaznej kurtyny” oświadczył, iż Rosjanie „zrozmieśli, że polityka i gospodarka zachodnia są dalekie od ideału”.

Komunikat ogłoszony ostatnio po spotkaniu Aleksija II z panią Albright jest bardzo ogólnikowy, ale w Moskwie mówi się, że jednym z tematów spotkania była sprawa rozszerzenia NATO. Nie wiemy dokładnie, jakie stanowisko zajął patriarcha. Niemniej jednak nazajutrz prezydent Borys Jelcyń wyraził mu uznanie w sposób zupełnie niezwykły jak na dotychczasowe zwyczaje Kremla. Mimo nie najlepszego stanu zdrowia, w dniu imienia Aleksija II, 24 lutego, osobiście udał się do oficjalnej siedziby patriarchy w Klasztorze Daniłowskim.

„Kierownictwo religijne i kierownictwo państwowe - powiedział Jelcyń, składając życzenia patriarche - stopiły się w jedno i działają wspólnie dla dobra wszystkich obywateli”.

Słowa te skłaniają do głębokiej, historycznej refleksji. A zatem znów jedno państwo, jedna wiara, jeden naród. Przynajmniej w życzeniach prezydenta Jelcyna, nawiązujących do tradycji carskiej Rosji.

Mirosław IKONOWICZ
„Przegląd Tygodniowy”

Być pomocnikiem młodzieży

Ostatnio Podbrodzie przekształciło się w swoisty „punkt przejściowy”, przesiedlając się tu liczni wilaninie, którzy sprzedając mieszkanie w stolicy, kupują je na prowincji taniej. Różnica ceny stanowi dla nich źródło utrzymania. Ale sporo takich przesiedleńców - to rodziny aspołeczne.

Byłe miasteczko wojskowe, gdzie kiedyś mieszkali rodziny sowietkich oficerów obecnie przekształciło się w „przejściowy punkt”,

gdzie kwitnie po prostu pijaństwo.

Gdyby pili tylko rodzice - mówi młodszy inspektor ds. nieletnich podbrodzkiej komendy policji Swietłana Kułażenkowa. - Lecz wciągają oni do pijanstwa dzieci. Niszczą je moralnie i fizycznie. Nie rozumiejąc nawet zgubnych skutków.

Pracę w policji Swietłana podjęła przypadkowo. Była nauczycielką w miejscowej szkole. Gdy w mieście utworzono komendę policji, za-

proponowano jej tam pracę. Zgodziła się. Nie żałuje, gdyż wie, że niektóre dzieci trafiają rano. Codziennie na pracu inspektora ds. nieletnich nie ma nic z romantyki. Ale codzienne rajdy, odzwyczajanie niepomysłnych rodzin, rozmowy z czasami owocuja.

Inspektor stwierdza, że chociaż stwarza się podatną glebę dla przestępczości, Podbrodzie pod względem przestępczości dzieci jest w końcu wykazów służbowych. Dla inspektora takie „nienadążanie” spr-

wia przyjemność. Każdy najmniejszy sukces cieszy. Oto zdarzył się np. wypadek, gdy chłopiec dokonał przestępstwa kryminalnego. Otrzymał wyrok w zawieszeniu. Lekcja nie poszła na marne. Chłopak się poprawił. Dobrze zachowuje się i uczy. Czy to nie cieszy!

Inspektor nie tylko wygłasza prelekcje, lubi i po prostu serdecznie rozmawia z młodzieżą. W rozmowach koniecznie wspomina, że młodzież wchodzi w kolizję z prawem wciąga się na specjalną ewidencję w inspekcji nieletnich. A skutki tego mogą być przykre. Oto chociażby taki

przykład. Wielu marzy o zdobyciu prawa jazdy. Lecz jeżeli nastolatek był zatrzymany przez policję za pijaństwo - żegnaj marzenie. Taka profilaktyczna informacja na wielu działa ostrzegawczo. Może dlatego w mieście nie ma (odpuścić) przestępczych grup nastolatków. Nie ma też poważnych wykroczeń, popełnianych przez dzieci. W pracy codziennej ta sympatyczna kobieta, a propos, rzadko nosząca mundur, stara się kierować młodych ludzi na lepszą drogę. A jeżeli się potkną - nie dać upaść. Pomóc znaleźć wyjście, by nie złać życia.

Zenon SAMULEWICZ

Kronika 200 rocznicy urodzin autora „Pana Tadeusza”

Rok 1998 w 200-siątą rocznicę urodzin największego Wieszczu polskiego - Adama Mickiewicza, UNESCO ogłosi Rokiem Mickiewiczowskim.

Już teraz stowarzyszenia Nowogródzian i Sympatyków Ziemi Nowogródzkiej, skierowało apel do Prezydenta RP i Prezydenta Białorusi, a także do Polaków i Polonii świata, o powołanie komitetów narodowych i międzynarodowych, w celu należytego uczczenia spuścizny Poety, orędownika wolności i godności ludzkiej.

Stowarzyszenie Nowogródzian i sympatyków Ziemi Nowogródzkiej apeluje też o odbudowę domu w Zaosiu, miejsca urodzenia Adama Mickiewicza, wybudowanie w Nowogródku, miście młodoci Poety, nowej szkoły polskiej dla przyszłego pokolenia ludności polskiej pozostałej w dawnym województwie nowogródzkim, jak również infrastruktury służącej obchodom Jubileuszu i ludziom odwieczającym szlak mickiewiczowski.

Stowarzyszenie chciałoby także podjąć działania zmierzające do odbudowy obiektów związanych z życiem i twórczością Wieszca tworzących SZLAK MICKIEWICZA: Zaosie - Nowogródek - Świtze - Tuhanowice - Szczory - Bolcieniki - Bieniakonie - Czombrów - Worocina. We wszystkich działaniach mają służyć - podobnie jak wielkie idee Poety - zbliżeniu narodów polskiego, białoruskiego, litewskiego i innych na drodze ku lepszym nadziejom i lepszemu światu.

Malowniczo, choć nie ten sam...

Nowogródek był i pozostał wyjątkowo malowniczy. Z drewnianego domu Związku Polaków na Białorusi, pomalowanego na niebiesko, wydzierżawionej Polakom przez władze miasta, widać ruiny XIV-wiecznego zamku. Te same, na które spoglądał Adam Mickiewicz.

Za czasów Wieszca było tu inaczej. Obecnie część rynku została wyburzona. Tam, gdzie były klasycystyczne ławy targowe posadzeni osadnicy i Lenina na cokołach. Aż do góry w niebo. Wszystko zniechęca. Choćta prawdę mówiąc kilka budynków się rekonstruuje, ale czy starczy pieniędzy?

W Nowogródzie jest polska szkoła. Niekiedy potrzebne pomocy - Pomoc ta - mówi przewodnicząca miejscowego oddziału Związku Polaków na Białorusi Zofia Boradyn - może byłaby, gdybyśmy się zgodzili „być Polonią”. Ale my nią nie jesteśmy. Wystarczy pójść na cmentarz. Od cmentarza lat mamy groby. Czy nikt nie może zrozumieć, że jesteśmy stąd? Jeśli w Nowogródzie przestanie istnieć szkoła, to język polski zaginie. Dotychczas o języku był kościół katolicki. Ale jest wielu Białorusinów katolików, w związku z czym msza odprawiana jest po białorusku. Takie są prawa większości. A Polakom wszędzie wiatr w oczy. Bo prawosławni Polacy też są w mniejszości.

Dla wielkości Poety

Po raz pierwszy nowogródzkie Muzeum otwarto przed 59 laty, na rok przed drugą wojną światową - 11 września 1938 roku. Po remoncie domu, który spalił się w 1881 roku, a odbudowany został w 1887, zebrano pamiątki, których większość już nie istnieje. Zostały zniszczone wraz z domem, uderzeniem bomby niemieckiej 22 czerwca 1941 roku. Bomba zniszczyła ulubiony fotel Adama Mickiewicza, jego notatki, akta sądownie ojca i dziadka, kilka książek z domowej biblioteki, a także nieco pamiątek po Maryli Wereszczakównie, wielkiej miłości młodego Adama.

W roku 1985 władze Białorusi od-

budowały dworek w kształcie przedwojennym i otworzyły tu „Dom - Muzeum Adama Mickiewicza”. Zgromadzono w nim

Szlakiem Wielkiego Adama

m.in. wystawę biograficzną uroczoną kilkoma pamiątkami i kopiami portretów oraz fotografiami przesłanymi przez Muzeum Adama Mickiewicza w Warszawie. Ale te przedsięwzięcia nie mogły oddać wielkości Poety. W 1989 roku, po podpisaniu polsko-białoruskiego porozumienia, przystąpiono do rekonstrukcji domu rodzinnego Poety wraz z całym otoczeniem.

Historia potwiera, że dworek Mickiewiczowski, choć nie ubogi - zamożny nie był. Nieznane są jednak szczegóły jak wyglądał wówczas jego wnętrze. Dlatego może właśnie koncepcja autorów obecnej ekspozycji domu Poety, poszła w innym kierunku niż pełna rekonstrukcja tamtych wydarzeń i lat. Muzeum w Nowogródzie nie jest więc odwzorowaniem wnętrza domu ojca Poety, lecz główny akcent skierowany został na podkreślenie twórczości autora „Pana Tadeusza”, wskazując jednocześnie na twórczość jego dzieła, tak silnie związaną z ziemią nowogródzką.

Literac patentes

Po śmierci matki, 9 października 1820 roku, trzech braci rozejchali się po świecie. Aleksander - by odbyć praktykę w Kijowie, a później w Charkowie, Jerzy - medyk pojechał na Wołyn, Adam - ze zniechęceniem do Rosji. Tylko Franciszek pozostał w dworcu. I chyba ze wszystkich braci, właśnie z Franciszkiem łączyła Adama największa przyjaźń. Gdy dzieciństwo i młodość Adama przypadała na lata 1798-1815 spędzone w dworcu w Nowogródzie, zajmował on jeden pokój wspólnie z Franciszkiem.

Ogółem tego pokoju zaczyna się zwiedzanie Muzeum. Znana i szeroko rozpowszechniana w Europie (w niektórych państwach objęta była zakazem cenzury) ale-

goryczna rycina Noela Lemier'a, przedstawia pierwszy rozbiór Rzeczypospolitej. Nad rozdzieloną mapą Polski bezpośredni świadkowie dramatycznych wydarzeń tamtych lat, a później ich potomkowie, łatwo rozpoznawali carycę Katarzynę II, podtrzymującego spadającą koronę króla polskiego Stanisława Augusta, cesarza Austrii Józefa II i króla Prus Fryderyka II. Grafika ta jest przykładem, a także sposobem uczczenia i przekazywania wiadomości historycznych dorastającym pokoleniom.

Postać cesarza Francuzów Napoleona I przypomina nadzieje, jakie łącono na ówczesnej Litwie z postępującą kampanią na Wschód. Przecięża związane z wkroczeniem wojsk napoleońskich na Litwę znajdują swe literackie odbicie w późniejszych strofach „Pana Tadeusza”. Nawigując do nich także dwie grafiki ukazujące sceny związane z przemarszem wojsk napoleońskich przez Nowogródzkie. Dowodził nimi wówczas król westfalski - Hieronim i książę Józef Poniatowski.



NA ZDJĘCIU: Dom-Muzeum Adama Mickiewicza w Nowogródzie. Fot. ze zbiorów Jerzego Surwily

nym wiadomym i poświadczamy, że pan Adam Mickiewicz, w publicznej szkole na szczyt Nowogródzkiej, do klasy szóstej uczęszczał, do wszystkich nauk, które przez kierowników wychowania publicznego są przypisane (...) pilnie się przykładał i nie przeciwnego obyczajności nie popełnił, lecz owszem pobożnością, nieskazitelną obyczajów przyswilił... W początkach września 1815 roku, młody Adam opuścił Nowogródek wyjeżdżając do Wilna.

„Sonety Krymskie”

Okres wileński-kowieński młodego Poety (lata 1815-1825) ukazany jest pr. pomocy grafiki i innych eksponatów obrazujących doświadczenia jego, jak i tego samego pokolenia. Prezentowany tu jest m.in. intelektualny udział młodego Adama w życiu Wilna i uniwersytetu na przełomie dwóch epok: Oświecenia i Romantyzmu. Podkreślono również związek Poety z Towarzystwem Filomatów, kształtowanie się podstawowych kategorii etycznych i literackich, pod których wpływem zrodził się debiutancki, pierwszy tom „Począty” wydany w Wilnie w 1822 roku.

Wystawa nie pomija także wątku, jakim jest uczucie i miłość. Nawiązując do realnego i literackiego miejsca akcji, przypomina romantyczną, obrosła legendami miłość Adama i Maryli. Aż wreszcie pożyty w Kownie przerywa arcystawienie i wileński proces. Mickiewicz skazany na przesiedlenie opuszcza Litwę.

W dawnej sypialni matki Adama, zgrupowane pamiątki po Poezie z czasów jego pobytu w Rosji w latach 1824-1829. Pobyt na Krymie zaowocował cyklem sonetów wydanych w Moskwie w 1826

roku. Badacze utrzymują, że pobyt Mickiewicza w Rosji przyniósł mu wszechstronny, rzeźby można zysk, w tym również literacki. Znamy są m.in. wiersze sztabuchowe, z których jeden pt. „Podróżni” z 1825 r., prezentowany jest na wystawie. Wiele też mówi się o inspiracjach, jakie wywodził młody Poeta w salach Petersburga i Moskwy. Tu zdobywał rozgłos i budził entuzjazm u słuchaczy. W opisie postaw uczuciowych są cytaty i poważniejsze sonety odeskie. Jednak, jak twierdzi Tomasz Zan, prawdziwą „historią serca Poety” były „Sonety Krymskie”. Wszechstronna twórczość Poety tego okresu uzupełniają elegie, kasydy arabskie, gawdy, bajki, ballady. W 1829 roku wydany został w Petersburgu „Konrad Wallenrod”.

Czas kończyć wędrowkę po Muzeum Adama Mickiewicza w Nowogródzie. W przytoczonych tekście ukazałyśmy tylko główne fragmenty ekspozycji, pomijając inne, jak np. pokój Mikołaja Mickiewicza - ojca Poety, pokój gościnny, w którym wedle podań rodzice rozmawiali z dziećmi o historii i współczesności. Ten także nośny klimat wywarł później wpływ na całe życie i twórczość autora historycznych „Pana Tadeusza”. Ramy tego artykułu nie pozwalają na szersze ich opisywanie.

O jednym wszakże nadmienić wypada. Napisy pod eksponatami w Muzeum są w języku białoruskim i polskim. Nigdzie natomiast nie podkreśla się narodowości Poety. Może to i dobrze. Bo najważniejsze jest to, co wnosi Ono do literatury światowej, że został obywatelami świata. Bo przecież w ostatecznym rachunku, to się liczy najbardziej.

Monika SŁOŃSKA

Z wędrowek reporterskich

Wileńskie zielarki

Do niedawna jeszcze przy stołach „Pod Hałami” i na Kalwaryjskim usadawiali się babulinki w kolorowych chusteczkach cianko zawiązanych pod brodą. Skoro świt ustawiały niezliczoną ilość kurzelnych woreczków, papierowych torebek, miseczek i koszyczków napelniczonych ziołami. Czego w nich nie było: kwiatki, kłącza, korzenie, łodygi i liście. Wokół rozchodziły się najprzeróżniejsze zapachy. A jakież nazwy miały te ususzone w specjalnych warunkach rośliny! Dające wiele do myślenia i bardzo tajemnicze. Nieraz ta-

kie, jakich nie znajdziesz w żadnym słowniku. Zrozumiałe tylko i wyłącznie na terenach, gdzie zostały zbierane. Urocznik, serdecznik, trojanka, dziewięciol, krwawnik, nerwownik, suchotnik, maciecznik, śledziennica.

Botanicy kiedyś wyjaśnili, że nazwy te miały podwójne znaczenie. Z jednej strony nawiązywały do kształtu rośliny, z drugiej - wskazywały na jej właściwości lecznicze. Zauważono też, że w niektórych nazwach ziół były ślady pierwotnej wiary w ich magiczne właściwości. Nawiązujące bardzo czę-

sto do liczb, uważanych przez wiele ludów jako magiczne.

Na przykład: trzy, dziewięć. Stąd: trojanka, trójnik, dziewięciol, dziewięciol.

Te wileńskie zielarki przez długie dziesięciolecia powojenne były jakby kontynuatorkami tradycji naszego miasta - kiermaszy świętojańskich. O nich wspomina były wileńszczanin, a obecnie bydgoszczanin Jan Malinowski. „W swoim czasie obliczone, że na kiermaszu świętojańskim sprzedawano około 120-150 gatunków ziół. Były to, oczywiście, nie tylko zioła i rośliny lecznicze. Można było w tym dniu kupić rabarbar i gatunkowy rumianek, mięte i rutę, ziołowiec, tatarak, bławatki i inne, poszukiwane przez gospodynie dla zapachu i smaku jako dodatki do różnych marynat. Amatorzy nalewek nabywali trawę żubrówkę, zaś młodzież - najczęściej o zmroku - kupowała niezawodny podobno lubczyk. Nieraz zdarzało się, że indagowana o sprzedawczyni najspokojniej wręczała klientowi paczkę mięty. Szczególnie zainteresowanie zwiedzających kiermasz budziły zasuszone żmije, a zdarzało się nieraz i wysuszone skórka węży, jakoby bardzo skuteczna na reumatyzm”.

I oto, dosłownie przed kilku laty grono wileńskich zielarek spod „Hali” i Rynku Kalwaryjskiego zaczęło się gwałtownie kurczyć. Kiedyś władze sowieckie zakazały przeprowadzania kiermaszy świętojańskich na Zamkowej obok kościoła św. Jana, motywując, że jest to impreza o charakterze religijnym. W czasach obecnych sprzedaw-



czy nie zioła zostały wyparte z rynków przez handlarzy wyrobami masarskimi. Okupowali oni wszystkie stoły. Zielarki coraz bardziej odsuwały się w głąb hali targowej przed inwazją według i kiełbas. Wreszcie znalazły się w samym kącie. Jest tych sprzedawczyń zaledwie kilka, na obu rynkach. Najbardziej wytrwały. I one z pewnością kiedyś zrezygnują, bo „wileńskie” otoczenie patrzy na nie złym okiem. Ponadto rachunek za jednorodne korzystanie ze skrawka stołu wynosi 8 litów, co uwzględniając popyt jest też sumą nie małą.

- Paniczka - zwraca się jedna z zielarek - i zioła już nie te, i o zmiętność. Dziesiątki roślin pamiętam tylko z nazwy. Nie ma ich dawno na naszych

ławkach, polach i w lasach. I nie będzie... Mają jednak wileńskie zielarki swoich stałych klientów, przychodzą po radę ci, którzy zawiedli się w medycynie i szukają ratunku w ziołach. Tak jak przed laty bywało kupują gospodynie szklankę kminu, trochę piołunu, bo jest dobry na mólę i na przyszłość, często pieczę rumianku, który jak wiadomo służy każdemu: niemowlakowi i siedmiuwarci starci.

- A lubczyk?

- Owszem, poszukują go najczęściej dziewczęta, szczególnie na wiosnę.

Halina JOTKIALLO
NA ZDJĘCIACH: wileńskie zielarki, nieleczone już, niestety.
Fot. Tadeusz Ważniewicz



Dni Sztuki upamiętniające teatr wileńskiego getta



Impreza zakrojona w szerokiej skali, trwać będzie od jutra aż do końca tygodnia. Jej organizatorami są Żydowski Klub Kultury na Litwie oraz Fundacja Wspierania Teatru i Filmu.

W ubiegłym tygodniu na specjalnie zwołanej konferencji prasowej prof. Markas Petuchauskas przedstawił dziennikarzom program Dni upamiętniających datę powstania teatru wileńskiego getta (55 lat temu). W przedsięwzięciu biorą udział twórcy litewscy oraz reprezentanci kultury, sztuki teatralnej, muzycznej, filmowej z Izraela, Polski, Niemiec, USA, Francji. Głównymi sponsorami Dni są: Fundacja Litwy Otwartej, Ministerstwo Kultury RL i bank „Snoras” oraz: Ambasada Francuska, Ambasada Izraelska (z siedzibą w Rydze), Demokratyczna Komisja Ambasady USA, Instytut Goethego (z siedzibą w Rydze), Instytut Polskiej Kultury w Wilnie, Departament Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych, Wspólnota Żydowska na Litwie, dziennik „Lietuvos aidas”, hotel „Lietuva” i in. Jak oznajmił prof. Markas Petuchauskas, sponsorów tej imprezy okazało się więcej aniżeli się spodziewano. Prawie wszyscy artyści (z wyjątkiem Polski i Niemiec) zgodzili się w ramach Dni wystąpić gratisowo (bez honorariów).

Z Polski przyjedzie Teatr Nowy z Poznania (a raczej - przyleci, bo jak poinformował prof. Markas Petuchauskas, teatr ten postawił taki wa-

śnie warunek - 50-osobowa trupa przyleci więc samolotem). Dyrektorem naczelnym i artystycznym teatru jest Eugeniusz Korin, onże - reżyser spektaklu pt. „Ghetto” Joshua Sobola. Spektakl będzie grany 11 i 12 kwietnia na scenie wileńskiego Akademickiego Teatru Dramatycznego (godz. 19.00). W piątek, 11 kwietnia br. przewidziane jest spotkanie z autorem sztuki Joshua Sobolem (Izrael).

Jeszcze jeden akcent polski - prezentacja filmu Andrzeja Wajdy „Wielki Tydzień” oraz spotkanie z Beatą Fudalej (13 kwietnia, w kinie „Skalvija”, godz. 14.00).

Niewątpliwym przedmiotem zainteresowania będzie epopeja filmowa „Shoah” C. Lanzmanna (Francja) prezentowana w 2 częściach (11 i 12 kwietnia - kino „Skalvija”, godz. 11.00), odbędzie się także spotkanie z twórcą filmu C. Lanzmannem.

Niemcy wystąpią ze spektaklem pt. „Plac Wybórzczy...” w reżyserii B. Maiera (12 kwietnia, godz. 19.00, Mała Sala wileńskiego Akademickiego Teatru Dramatycznego). W Dniach uczestniczyć będzie pisarz Grigorij Kanowicz. Z tej okazji zostaną odegrane fragmenty spektaklu pt. „Uśmiechnij się do nas, Panie” w reżyserii Rimasa Tuminasa (niedziela, 13 kwietnia, Mała Sala wileńskiego Akademickiego Teatru Dramatycznego, godz. 12.00).

Bogaty jest także wachlarz im-

prez muzycznych. W piątek, 11 kwietnia br. odbędzie się koncert „Piosenki wileńskiego getta”, wykonawcy: R. Dasch, R. Neumann, K. Mütcher (wileński teatr „Lelė”, godz. 18.00). W ostatnim dniu imprezy (niedziela, 13 kwietnia) wystąpi Litewska Orkiestra Kameralna pod batutą prof. Sauliusa Sondeckisa. Atrakcją koncertu będzie popis skrzypczaki Dany Pomerancite-Mazurkevich (USA) oraz wiolonczelisty Marka Drobinsky'ego (Francja).

O występie teatru z Poznania i filmie Andrzeja Wajdy poinformują bardziej obszernie Czytelników „Kurier Wileński” jutro i w najbliższą sobotę. Na razie, w telegraficznym skrócie - o programie jutrzejszym, w dniu otwarcia imprezy. A więc: zwiedzanie miejsca zbrodni w Ponarach (godz. 10.00), pokaz filmu „Lista Shindlera” S. Spielberga (kino „Skalvija”, godz. 14.00) - spotkanie ze współproducentem filmu Lwem Rywinem (onże - producent filmu Andrzeja Wajdy „Wielki Tydzień”). Otwarcie wystawy „Hart ducha” (Państwowe Muzeum Żydowskie, godz. 16.00). Uroczysty wieczór ku czci upamiętnienia teatru wileńskiego getta (wileński teatr „Lelė”, godz. 19.00). Spotkanie uczestników i gości Dni w Litewskim Pałacu Pracowników Sztuki (w wileńskim Ratuszu, godz. 22.00).

Alwida ROLSKA



Fot. Tadeusz Ważniewicz

NA ZDJĘCIU: w czasie konferencji prasowej zwołanej na temat jutrzejszych Dni Sztuki, pośrodku - prof. Markas Petuchauskas.

Z rejonu wileńskiego

Chodzi tu o ludzką wdzięczność

W końcu lutego bieżącego roku w Wilnie skradziono samochód audi 80. Wstępne dochodzenia w sprawie odnalezienia tego pojazdu nie dały konkretnych wyników.

Niedawno podczas pełnienia obowiązków służbowych w zorganizowanej przez komisariat policji rejonu wileńskiego akcji w terenie młodszy inspektor Edward Pristawko, policjanci Stanisław Czaplinski i Marek Pietrusiewicz zauważyli na drodze w pobliżu Szatarni podejrzany samochód.

Wszczęli pościg i zatrzymali go. Jak się okazało, było to właśnie, uprowadzone w lutym audi. Wnioskując z sytuacji - przemycano go za granicę.

Uszczęśliwiony właściciel tego pojazdu zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, by wyraził wdzięczność policjantom, którzy przyczynili się do odnalezienia wozu.

Z kolei generalny komisarz MSW policjantom Edwardowi Pri-

stawce, Stanisławowi Czaplinskiemu i Markowi Pietrusiewiczowi za wykazaną operatywność i należyte spełnienie obowiązków służbowych przyznał nagrodę pieniężną.

Ale nie o pieniądze tu chodzi. Rzadko się zdarza, że poszkodowany właściciel za odnalezienie pojazdu, czy też obywatel obroniony przed chuliganami, potrafi powiedzieć policjantom zwykłe ludzkie „Dziękuję!”.

Leokadia DROZD

Lista żołnierzy WP

Cmentarz Wojskowy na Antokolu w Wilnie

Zgodnie z zapowiedzią kontynuujemy druk listy żołnierzy Wojska Polskiego spoczywających na tym cmentarzu.

(Pocz. patrz w nr 6 (10 stycznia br.), nr 33 (18 lutego br.), nr 43 (4 marca br.), nr 44 (5 marca br.), nr 52 (18 marca br.), nr 62 (2 kwietnia br.), nr 66 (8 kwietnia br.).

XIX rząd

1. Czujka Władysław - KMP Tech. 9 P.P. Leg.	13.07.1919
2. Wiebrzykiewicz F. - 7 KMP 22 P.P.	14.12.1919
3. Królowski Józef - szereg, szpil, zalogi	12.12.1919
4. Chetke Jan - szereg, 2K.9P.P. Leg.	5.12.1919
5. Relichniewicz Jak. - szereg, 1K.1P.P. Leg.	10.12.1919
6. Królczyk Konst. - szereg, 6P.P. Leg.	6.12.1919
7. ?	
8. ?	
9. Pyrkowicz Antoni - KMP Tech. 17 P.P.	1.12.1919
10. Pawlak Józef - 5 P.P. Leg.	4.12.1919
11. Kursinec Borys - ser. woj. pol.	2.11.1919
12. Delski Bronisław - „	29.11.1919
13. Wigrik Józef - „	3.11.1919
14. ?	
15. Nieznany żołnierz wojsk pol.	30.11.1919
16. Dydra Władysław - szereg, 3 P.P. Leg.	8.11.1919
17. Braniczy Czesław - szereg, woj. pol.	26.11.1919
18. Zejrański Józef - „	21.11.1919
19. Damański Józef - „	26.11.1919
20. Korba Piotr - „	19.11.1919
21. Gurszewicz Józef - „	15.11.1919
22. Łocznik Jan - „	19.11.1919
23. Zych Józef - szereg, 5 P.P. Leg.	7.12.1919
24. Kozłowski Kaz. - szereg, 5 P.P. Leg.	5.12.1919
25. Piekarski Albert - szereg, 5K.41 P.P.	6.01.1920
26. Koćda Antoni - szereg, 6 Dyw.	7.01.1920
27. Malinowski Feliks - kapitan woj. pol.	26.01.1920
28. Cywiński Leon - ?	22.11.1936
29. Pokrzyła Sylw. - szereg, woj. pol.	7.01.1920
30. Perle Stanisław - „	3.01.1920
31. Rżanowski St. - szereg, 22 P.P.	23.04.1920
32. Lis Stanisław - kapr. woj. pol.	17.04.1920

aleja

33. Jakubenas Józef - ulan 1 P. Ułanów	26.04.1921
34. Zuliński Jan - st. szersz. służ. Bezp. Publ.	- 27.05.1921
35. Lenderko Edw. - szereg, 1 L.B. Baonu Etap	- 4.06.1921
36. Gruszyński Jan - sierż. 63 Antokol.	- 5.06.1921
37. Rozgł Bronisław - szereg, 1 P.P. Leg.	- 4.06.1921
38. Radziszewski R. - szereg, 1 Lit. B.P.P.	- 14.06.1921
39. Minkowicka Agn. - Leg. 3 KMP Och. Leg. Kob.	- 17.06.1921
40. Dowojno Antoni - ulan 1 szw. 23 Pulan.	- 25.06.1921
41. Jędrzejczak Rom. - sierż. Kowien. P.P.	- 23.07.1921
42. Kozieniewski Bol. - st. szereg, 86 P.P.	- 5.07.1921
43. Majewicz Józef - szereg, 21 kol. Tabor	- 8.06.1921
44. Szachnajder A. - szereg, K.K.M. 80 P.P.	- 8.07.1921
45. Hunciak Baz. - szereg, 4 KMP 80 P.P.	- 7.07.1921
46. Korzuliński E. - Por. DWA Odc. Kor. Wilno	- 9.07.1920
47. Lubomirski Wikł. - szereg, Straży W.L.SR.	- 16.07.1921
48. Dziubek Jan - szereg, 80 P.P.	- 17.07.1921
49. Kowalewski Ign. - szereg, 85 P.P.	- 22.07.1921
50. Jach Antoni - szereg, 3 Baonu Zap.	- 24.07.1921
51. Żyłewicz Winc. - żołn. woj. pol.	- 5.08.1921
52. Subotkiewicz M. - szereg, 80 P.P.	- 2.08.1921

XX rząd

1. Szajewski Wojc. - 11 K.5 P.P. Leg.	- 5.10.1919
2. Arzczak Józef - szereg, 1 P.P. Leg.	- 1.10.1919
3. Mazur Aleksand. - szereg, 7 K.5 P.P. Leg.	- 1.10.1919
4. Barański Henryk - 8 KMP 6 P.P. Leg.	- 2.10.1919
5. ?	
6. Nieznany żołnierz WP	- 3.09.1919
7. Jaczak Czesław - kan. 6 bat. 1 P.A.C.	- 27.09.1919
8. Pokony Antoni - szereg, bat. uzup. L.B.D.	- 27.10.1919
9. Kolasinski Franc. - szereg, 7 K.1 P.P. Leg.	- 4.10.1919
10. Lewandow ... - kan. 4 Bat.	- ?
11. Szymielewski Br. - szereg, 1K.6 P.P. Leg.	- 27.09.1919
12. Rokoczy Antoni - szereg, 21 P.P.	- 23.03.1919
13. Mech Jan - szereg, 3 Pułku	- 23.09.1919
14. Radoliński Jan - szereg, 8 K.1 P.P. Leg.	- 23.09.1919
15. Binczak Józef - szereg, 3K.6 P.P. Leg.	- 6.10.1919
16. Dominiczak Stan. - szereg, 3K.1 P.P. Leg.	- 12.10.1919
17. Romański Bolesł. - szereg, 6K.29 P.P.	- 20.10.1919
18. „Just Józef - „ eg. 4K.23 P.P.	- 15.11.1919
19. Grzebski Konst. - szereg, WP	- 9.11.1919
20. Notowicz Czesł. - „	- 9.11.1919
21. Gagajew	- 17.11.1919
22. Zagłella Stan. - szereg, 12 K.31 P.P.	- 9.11.1919
23. Rogowski Józef - szereg, 3K.5 P.P. Leg.	- 1.12.1919
24. Jakubowski Józ. - szereg, D-wa Tab. DYW.	- 9.11.1919
25. Baranowski A. - Gen. podpor. woj. pol.	- 31.05.1922
26. Pleban Kazimierz - podpor. woj. pol.	- 10.12.1919
27. Pulk. WP. Aleksander Pietkiewicz, dowódca 20 P.P. Ziemi Kraków, zginął w obronie pułku 27 maja 1920 r.	
28. ?	
29. Frączak Jan - szereg, WP	- 6.01.1920
30. Szaschucki Feliks - 8 KMP, 24 P.P.	- 4.01.1920
31. Prola Jan - 6 KMP 31 P.P.	- 4.01.1920
32. Serafin Fel. - żołnierz WP	- 27.04.1920
33. Samoraj Henryk - „	- 31.05.1920

aleja

34. Dziennik Wład. - 86 P.P.	
35. Wilk Józef - szereg, 85 P.P.	- 4.02.1921
36. Szarga Kazim. - st. szereg, 1 dyw. L.B.	- 18.03.1921
37. Wiśniewski Alek. - kapr. Par. Samoch.	- 5.02.1920
38. Komar Stan. - Szereg, Par. Samoch.	- 5.02.1921
39. Zbyczok Józef - st. szereg, 81 P.P.	- 21.02.1921
40. Zienkiewicz Bron. - kan. 1 P.A.P.	- 23.02.1921

(Cda.)

Z doniesień
PAP

ŚWIAT

Sceptycyzm po spotkaniu

Premier Izraela Benjamin Netanjahu opuścił wczoraj rano Stany Zjednoczone, udając się w drogę powrotną do kraju. Chociaż głównym celem jednodniowej wizyty szefa izraelskiego rządu w USA miało być spotkanie z przedstawicielami prożydowskiego lobby w amerykańskim Kongresie, to uwagę obserwatorów skupiła przede wszystkim rozmowa Netanjahu z prezydentem USA.

Rzecznik departamentu stanu USA Nicholas Burns przyznał, że rozmowy izraelsko-palestyńskie „znajdują się obecnie w całkowitym impasie, w punkcie krytycznym”.

Obserwatorzy waszyngtońscy są zdania, że rozmowa Netanjahu z Clintonem w niczym nie przyczyniła się do przełamania owego impasu - przeciwnie, wydaje się, że obie strony, palestyńska i izraelska, uszyły w stanowiska i margines kompromisu staje się coraz mniejszy.

Clinton odrzucił iniejatywę Ne-

tanjahu w sprawie zorganizowania bezpośredniej konferencji przywódców Izraela i Palestyńczyków, wzorowanej na rozmowach egipsko-izraelskich, prowadzonych w latach 1977-1978 w USA w miejscowości Camp David. Poparł natomiast stanowisko Netanjahu w kwestii zwalczania terroryzmu, pośrednio adresując wypowiedzi w tej sprawie do strony palestyńskiej.

Palestyńczycy skrytykowali deklaracje składane przez izraelskiego premiera w Waszyngtonie, akcentując jednak, iż nadal nie jest za późno na ponowne podjęcie dialogu. Oficjalne stanowisko władz autonomicznych przedstawiła minister ds. szkolnictwa wyższego w tych władzach Hanan Aszraui, oskarżając stronę izraelską o prowadzenie „ofensywy propagandowej” i manipulowanie faktami. Dodała jednak, iż nadal możliwe jest kontynuowanie działań pokojowych.



Rozmowa Netanjahu z Clintonem w niczym nie przyczyniła się do przełamania impasu w rozmowach izraelsko-palestyńskich. Fot. EPA-ELTA

Proces pokojowy

Konsumpcja

Zagrożenie przyszłości świata

Nadmierna konsumpcja w krajach dobrobytu zagraża przyszłości świata równie mocno, jak przeludnienie lub dewastacja środowiska - podkreśla brytyjski naukowiec Norman Myers (Uniwersytet Oksfordzki) w najnowszym numerze czasopisma „Science” (USA).

Konsumenci w bogatych krajach wysoko uprzemysłowionych powinni być przyzwyczajani do oszczędzania z pomocą mechanizmów finansowych - zaleca wykładowca z Oksfordu. Gdyby benzyna w USA kosztowała kilkakrotnie więcej, byłaby niewątpliwie spalana oszczędnie. Ponadto ta znacznie wyższa cena uwzględniłaby koszty usuwania szkód ekologicznych i zdrowotnych powodowanych przez spaliny. Wskutek niewłaściwej polityki cenowej przeciętny Amerykanin spala 224 razy więcej benzyny niż Hindus.

Rozmowy

Wybory

„Podatkowe przekupstwo”

W Wielkiej Brytanii na cztery tygodnie przed wyborami wchodzi w życie nowy, niższy próg podatkowy - 23 proc., a więc o jeden proc. niższy od poprzedniego. Zwiększenie ulega też suma dochodu wolna od opodatkowania.

W ciągu 18 lat rządów konserwatystów podatek od dochodów osobistych został obniżony z 33 do 23 proc. W tym samym czasie wzrosły podatki pośrednie. W samym tylko okresie pięcioletnich rządów premiera Majora laburzyści doliczyli się 22 podwyżek podatków pośrednich.

Obecna redukcja podatku dochodowego traktowana jest przez opozycję jako próba przekupienia wyborców. Laburzyści zwracają uwagę, że większe korzyści odnoszą ludzie lepiej sytuowani. Konserwatyści twierdzą, że redukcja podatku dochodowego jest dowodem skuteczności ich polityki. Dalsze reformy podatkowe zapowiada też manifest wyborczy konserwatystów (niepracującemu małżonkowi będzie przysługiwała suma wolna od podatku, która zostanie odpisana od podatku pracującego).

Tymczasem Partia Pracy zapo-

wiedziała, że w przypadku wyborczego zwycięstwa sprywatyzuje się te publiczne aktywa, które nie są należycie wykorzystane - np. grunty, budynki lub maszyny. Laburzyści neooficjalnie nie wykluczają, że utrzymają w mocy konserwatywny plan sprywatyzowania nazimnego systemu kontroli lotów lotniczych. W przemówieniu wygłoszonym w poniedziałek na spotkaniu z biznesmenami lider Partii Pracy Tony Blair zaapelował o trzecią drogę pomiędzy państwową własnością przemysłu a prywatyzacją. Blair wypowiedział się przeciwko dogmatycznemu traktowaniu którejkolwiek z tych form własności.

Przed dwoma laty laburzyści usunęli ze statutu partii klauzulę zobowiązującą ich do rozszerzania zakresu własności publicznej, między innymi na drodze nacjonalizacji całych sektorów gospodarki. Mimo tego laburzyści nie byli entuzjastami prywatyzacji, wypowiadając się np. przeciwko prywatyzacji kolei i poczty. Obecnie laburzyści głoszą, że dochody ze sprzedaży państwowych aktywów zostaną wykorzystane do poprawy takich świadczeń społecznych, jak oświata czy służba zdrowia.

Negocjacje związkowe

Prawie dwie godziny trwała rozmowa „w cztery oczy” prezydenta Białorusi Aleksandra Łukaszenki z ministrem spraw zagranicznych Rosji Jewgienijem Primakowem, który przybył do Mińska z roboczą wizytą.

Tematem rozmowy był projekt statutu „Związku Białorusi i Rosji”. Primakow powiedział, że na tę rozmowę przybył wyposażony w wiele wytycznych prezydenta Rosji Borysa Jelcyna. Widocznie jednak wytyczne nie wystarczyły lub propozycje Primakowa były trudne do przyjęcia przez Łukaszenkę, bo - jak się dowiedzieli dziennikarze - w toku rozmowy wielokrotnie łączono się telefonicznie z Moskwą.

Po rozmowach Łukaszenka powiedział dziennikarzom, że „nie ma problemów nie dających się rozwiązać” i że ostateczna wersja statutu została uzgodniona, co się odbyło - wg słów prezydenta - „nie bez wpływu patriarchy Moskwy i Wschodu Aleksisja II”. Uzgodniony projekt będzie opublikowany na Białorusi i w Rosji 9 kwietnia (poprzednio zapowiadano oficjalnie opublikowanie

dnia wcześniej). Łukaszenka stwierdził, że projekt „w stu procentach uwzględnił interesy zarówno Białorusi, jak i Rosji”.

Można sądzić, że uzgodniony projekt nie do końca satysfakcjonuje Łukaszenkę, zainteresowanego - jak ocenia wielu obserwatorów - stworzeniem tak bliskiego związku, by umożliwić prezydentowi Białorusi zaistnienie w życiu politycznym Rosji. Poparcie takiego sądu może być stwierdzenie Łukaszenki, odnoszące się do bliżej nieokreślonej, ale wyraźnie nie najbliższej przyszłości.

Łukaszenka powiedział: „Jestem przekonany, że my, bez względu na wszystko, będziemy mieszkali w jednym domu”.

Primakow był bardzo powściągliwy w wypowiedziach. Ograniczył się do oceny, iż Rosja i Białoruś podjęły proces „integracji zjednoczeniowej” i dodał, że poddanie projektu statutu pod konsultację społeczną jest „znaczącym krokiem” w ramach tego procesu.

Białoruski prezydent nie pominął okazji do krytyki rosyjskich środ-

ków masowego przekazu. Oceniał, że w ostatnim czasie „w rezultacie wojny ideologicznej”, wydanej kierownictwu Białorusi przez rosyjskie środki masowego przekazu - „zostało podważone zaufanie Białorusinów do Rosji”. Łukaszenka widzi ten problem, ale jest przekonany, że nie powinno się dopuścić do powrotu „takiego dzikiego nacjonalizmu, jaki był w czasach Szuszkiewicza”.

„My do tego nie wrócimy, bez względu na to, dokąd by nas popychano, w tym i środki masowego przekazu” - mówił prezydent.

Odnosząc się do wewnętrznej sytuacji na Białorusi, Łukaszenka powiedział, że jest „kategorycznie przeciwny stosowaniu siły” oraz ocenił, iż w swoich działaniach „nie wyszedł poza ramy Konstytucji i prawa”. „Zajmowałem spokojne, pokojowe stanowisko, bo uważam, że jakkolwiek opozycję można zwyciężyć rozumem, a nie starciami na ulicy” - mówił Łukaszenka. Dodał, że „kierownictwo Białorusi nie dopuści do przekształcenia Mińska w jakąś maszynkę do mielenia mięsa”, sugerując, iż do tego zmierza opozycja.

Przyjaźnie

Viva internet!

Piętnaście miesięcy po pierwszym spotkaniu w sieci dwoje argentyńskich cyberautów wzięło ślub w Buenos Aires, który był w całości retransmitowany na żywo w Internecie.

29-letni kreslarz Maximiliano Oddone spotkał 30-letnią nauczycielkę gimnastyki Mariel Rovelę w grudniu 1995 r. podczas wirtualnej konferencji w Internecie. Po kilku tygodniach dialogu za pośrednictwem komputera postanowili się spotkać w jednym z barów w Buenos Aires, gdzie oboje mieszkają.

Dla Mariel, „zazwyczaj nieśmiałej”, jak się sama określa, była to miłość od pierwszego wejrzenia. Uważa ona, że „nowe technologie nie tylko nie przeszkadzają stosunkom międzyludzkim, lecz przeciwnie - umożliwiają zbliżenie”. Maximiliano potrzebował więcej spotkań internetowych i bezpośrednich, ale w końcu poprosił Mariel o rękę.

Macierzyństwo

Inkubator w końcu się przydał

W pustym od ponad roku inkubatorze dla niechcianych dzieci, wystawionym przed jednym ze szpitali położniczych w Budapeszcie, znalazł się kilka dni temu pierwszy noworodek. Matka zostawiła go tam w nocy, razem z jedzeniem i pieluchami. W szpitalu dziecku nadano imię Gabor - dzień zalecenia noworodka był dniem imienin Gabora - a na nazwisko ma Pesti, od nazwy lewobrzeżnej części stolicy Węgier, gdzie znajduje się szpital.

Stale włączony inkubator stoi przy wejściu do szpitala Schoepf-Merci Agost. Matki chcące pozbyć się nowo narodzonego dziecka mogą zostawić w nim niemowlaka i nie pytane o nie odejść.

Inkubator jest tylko jednym elementem realizowanego przez szpital programu pomocy kobietom, które nie chcą wychowywać dzieci. Do szpitala mogą bowiem zgłaszać się także kobiety w ciąży, przebywać tam za darmo do czasu porodu, potem zaś zostawić dziecko i po prostu wrócić do normalnego życia. Nikt o niczym

się nie dowie. Pobyt w szpitalu i pomoc psychologów pozwalają kobietom przemyśleć wybór - zostawić dziecko, czy wychowywać je - przebrnąć przez okres burzy emocjonalnej, gdy najczęściej dochodzi do dzieciobójstwa. Szpital organizuje też adopcję pozostawionych w nim dzieci.

Z pomocy szpitala skorzystało od połowy ubiegłego roku kilkadziesiąt kobiet z całych Węgier, które z różnych względów nie mogły lub nie chciały ujawniać ciąży albo nie zamierzały wychowywać dzieci po ich urodzeniu.

Co roku ofiarą dzieciobójstwa pada na Węgrzech 25-55 niemowląt, ale jest to liczba tylko przybliżona, bo często zabójstwa nie uchodzą uwadze policji. Według Instytutu Ochrony Dzieci i Młodzieży przypadki dzieciobójstwa dramatycznie mnożą się na Węgrzech. Dane policyjne mówią o ponad 300 dzieciach uśmierconych w latach 1980-94. Dokładnych informacji na ten temat jednak brak.

Flota

„Atom” w żelaznym grobie

Już osiem lat minęło od zatonięcia radzieckiego atomowego okrętu podwodnego „Komsomolec”. Okręt „Komsomolec” (według klasyfikacji NATO typ „Mike”) zatonął 7 kwietnia 1989 r. na międzynarodowych wodach Morza Norweskiego, 180 km na południowy zachód od Wyspy Niedźwiedziej. Bezpośrednią przyczyną wypadku był wybuch pożaru na pokładzie. Jednostką dowodził kapitan Jewgienij Wanin.

Pożar wybuchł, kiedy okręt znajdował się pod wodą. Walka z pożarem była bezskuteczna, po sześciu godzinach jednostka zatonała. Spośród sześćdziesięciu dziewięciu członków załogi uratowano dwudziestu siedmiu. W katastrofie zginęły czterdzieści dwie osoby, ale wyłowiono ciała tylko dziewiętnastu z nich.

Na szczęście udało się zabezpieczyć reaktor atomowy. Uczynił to oficer Igor Orłow. Na kilka minut przed

zatonięciem okrętu dotarł do centrali, by upewnić się, że reaktor jest zabezpieczony i nie stanowi zagrożenia dla środowiska.

„Komsomolec” był najnowocześniejszym okrętem podwodnym na świecie. Mógł schodzić na głębokości nieosiągalne dla innych podwodnych jednostek. Długość okrętu wynosiła 119 m, średnica kadłuba 11 m, a wyporność 9550 ton.

We wraku spoczywa 20 torped konwencjonalnych i dwie z głowicami jądrowymi. Oznacza to, że na dnie Morza Norweskiego znajduje się 116 kg wysoko radioaktywnego uranu i ponad sześć kilogramów plutonu.

W 1993 r., po zbadaniu szczątków przez pojazd głębinowy „Mir”, zdecydowano o pozostawieniu okrętu w miejscu zatonięcia. W 1995 r. kadłub „Komsomola” zasypano. Wrak spoczywa na głębokości 1700 metrów.

Z doniesień
PAP

Zdrowie

„Lekkie” papierosy też szkodzą

Palenie tylko tzw. lekkich papierosów (light) nie zmniejsza ryzyka zachorowania na raka płuc – twierdzą berlińscy lekarze.

„Lekkie papierosy zawierają wprawdzie mniej szkodliwych substancji, ale palacz wdycha dym gębszy”, powiedział pulmonolog Joachim Lutz podczas konferencji w Berlinie. Według specjalisty, w ten sposób szkodliwe substancje docierają również do tych strug płuc, które są szczególnie podatne na tworzenie się komórek rakowych.

„Gdyby papieros z dnia na dzień zniknął z życia obywateli, to za 15 lat połowa lekarzy-pulmonologów stałaby się zbędną”, oświadczył berliński specjalista Thomas Hering. Według pulmonologa, konsumpcja nikotyny dodatkowo zaostrza choroby dróg oddechowych, zwiększa podatność na infekcje i jest główną przyczyną raka płuc. „Nawet w wypadkach zatruc

azbestem dowiedziono, że najczęściej doprowadziły one do raka płuc w połączeniu z paleniem papierosów”, oświadczył Lutz.

Według lekarzy, tylko w Berlinie wskutek palenia zapada na raka płuc 2 tys. osób rocznie, a w skali Republiki Federalnej – ok. 80 tys. „Najczęściej choroba jest nieuleczalna i statystyczny pacjent ma przed sobą tylko 2,5 roku życia”, powiedział Hering. Szanse na wyleczenie są tylko, gdy rak zostanie wykryty we wczesnym stadium.

Według Heringa, kto przez 20 lat będzie palił paczkę papierosów dziennie, ryzykuje 10 razy więcej, że zachoruje na raka płuc niż osoba niepaląca. „Wielu palaczy nie wie jednak, że już po 2-3 latach abstynencji mogą zmniejszyć ryzyko raka o połowę”. Jednakże stopień ryzyka niepalącego można osiągnąć dopiero po 15 latach po zerwaniu z nałogiem.

Prawa człowieka

Pekin podpisze jedną z konwencji ONZ

Chiny poinformowały, że podpiszą w tym roku jedną z dwóch konwencji ONZ dotyczących praw człowieka.

Decyzja została ogłoszona przez prezydenta Chińskiej Republiki Ludowej Jiang Zemina (czyt.: dżiang dzemina) podczas spotkania z przebywającym w Pekinie francuskim ministrem obrony Charlesem Millonem.

Prezydent Jiang sprecyzował, że chodzi o konwencję dotyczącą praw ekonomicznych, społecznych i kulturalnych. Dodał, że druga konwencja, dotycząca praw obywatelskich i politycznych, „jest przedmiotem pozytywnych badań w kontekście chińskiego ustawodawstwa” – powiedział francuski minister dziennikarzom.

„Jesteśmy zainteresowani prawami człowieka i pragniemy doprowadzić tę sprawę do końca. Proszę, by przekazał to pan prezydentowi

Chiracowi” – powiedział Jiang Zemin swemu francuskiemu rozmówcy.

Minister Millon określił to jako „silny sygnał” ze strony chińskiego rządu. „Dowodzi to – dodał – że konstruktywny i wymagający dialog przynosi owoce i jest lepszy od konfrontacji”.

Niedawno Francja po raz pierwszy odmówiła przyłączenia się do swoich partnerów z Unii Europejskiej, którzy wystąpili z rezolucją potępiającą Chiny do Komisji Praw Człowieka ONZ w Genewie, jak to tradycyjnie czynią od czasu masakry na Placu Tiananmen w czerwcu 1989 r.

Minister Millon przybył do Chin w niedzielę z 5-dniową wizytą. Jest to pierwsza wizyta francuskiego ministra obrony w Chinach od nawiązania stosunków dyplomatycznych między obu krajami w 1964 r. W maju Chiny ma odwiedzić prezydent Jacques Chirac.

Kościół

Papież przyjął biskupów białoruskich

Papież Jan Paweł II, przyjmując grupę biskupów białoruskich przybyłych z wizytą do Watykanu, wezwał ich, by zdwoili wysiłki w celu zastąpienia „homo sovieticus” kształtowanego przez dziesiątki lat reżimu komunistycznego.

Wyrażając życzenie pogłębienia się dialogu z Kościołem prawosławnym, papież oświadczył, że „obecność i posłannictwo Kościoła katolickiego na Białorusi nie należy traktować jako działalności misyjnej czy prozelityzmu w negatywnym sensie, jaki niekiedy nadaje się takim działaniom w środowiskach prawosławnych”.

„Księża – podkreślił Ojciec Święty – są tam obecni jako duszpasterze, by spełnić obowiązek wsparcia duchowego, do czego każdy wierzący ma prawo”.

Od czasu załamania się reżimu sowieckiego, Cerkiew prawosławna oskarża Kościół katolicki o „agresywny prozelityzm” na terytoriach, gdzie ten ostatni nie był, w jej opinii, tradycyjnie obecny i gdzie przeszedł prześladowania, które w ogromnym stopniu zredukowały tam jego obecność. „Próbujcie – powiedział papież

do białoruskich biskupów – kontynuować dialog inspirowany życzliwością wobec członków innych religii i wobec tych, którzy nie wyznają żadnej wiary”.

Papież wezwał biskupów do utrzymywania „braterskich stosunków” z prawosławnymi. „Współpraca z wyznawcami prawosławia, w przypadku inicjatyw humanitarnych, kulturalnych, charytatywnych i religijnych, z odwagą i ostrożnością, jest słuszną”, powiedział Jan Paweł II.

Papież wyraził solidarność z biskupami z Białorusi wobec licznych problemów, z jakimi stykają się w swym kraju, który przeżywa „trudną i niestabilną sytuację” i gdzie „postępujące ubożenie poważnych warstw społeczeństwa grozi zrodzeniem się niebezpiecznej nostalgii za przeszłością”.

Dla Kościoła katolickiego – powiedział Jan Paweł II – „najpilniejszym problemem” jest wykształcenie nowych księży, którzy mogliby poświęcić się dla duchowego wsparcia wiernych, „zastraszonych jeszcze i rozproszonych w rozległych rejonach kraju”.

ŚWIAT

Po raz pierwszy razem

Ukraińskie okręty wojenne po raz pierwszy wezmą udział w zaplanowanych na drugą połowę kwietnia ćwiczeniach rosyjskiej Floty Czarnomorskiej – poinformował na briefingu dowódca Marynarki Wojennej Ukrainy kontradmirał Mychajło Jeżel.

Zdaniem kontradmirała Jeżela, dwie lub trzy ukraińskie jednostki wezmą udział w końcowej fazie ćwiczeń, które w całości trwać będą od 15 do 25 kwietnia. Jeżel nie krył zadowolenia, że ukraińscy marynarze będą mogli po raz pierwszy ćwiczyć z Rosjanami i że dojdzie do tego z inicjatywy strony ukraińskiej.

Wciąż natomiast pozostaje niepewny udział rosyjskich okrętów w sierpniowych ćwiczeniach „Morska Bryza”, które odbędą się w wybrzeżu Krymu. Manewry te, należące do cyklu ćwiczeń programu Partnerstwo dla pokoju, wywołały poważne zanie-

pokoje wśród rosyjskich polityków i wojskowych najpierw pierwotnym scenariuszem, a po jego zmianie, samym miejscem przeprowadzenia manewrów.

Kontradmirał Jeżel nie potwierdził informacji, iż Rosjanie oficjalnie odmówili udziału Floty Czarnomorskiej w ćwiczeniach „Morska Bryza”, ale równocześnie stwierdził, iż wątpli, aby ich miejsce – rejon Donuzława, został zmieniony. Jeżel oświadczył, że „nie powinno dojść do wojskowej reakcji Rosji” na manewry, w których będą brały udział siły morskie krajów basenu czarnomorskiego oraz państw NATO.

Udział ukraińskich okrętów w manewrach Floty Czarnomorskiej oraz nadzieje Ukraińców na uczestnictwo rosyjskich jednostek w ćwiczeniach „Morska Bryza”, można zaliczyć do kolejnych symptomów po-

prawy w stosunkach między Kijowem i Moskwą. Nawet konflikt związany z naruszeniem w końcu marca przez rosyjskie samoloty wojskowe ukraińskiej strefy nad Morzem Czarnym, na co Kijów odpowiedział ograniczeniem prawa przelotu tych samolotów, został rozwiązany szybko i na roboczym szczeblu szefów sztabów generalnych.

Prezydent Ukrainy Leonid Kučma poinformował, że pod koniec kwietnia ma przyjechać do Kijowa premier Rosji Wiktor Czernomyrdin. Wizyta ta poprzedzi przyjazd na Ukrainę prezydenta Borysa Jelejny, który na ostatnim szczycie WNP zapewnił, że przyjedzie do Kijowa pod koniec maja lub na początku czerwca i bez względu na to czy do tego czasu zostanie rozwiązany problem bazowania na Ukrainie rosyjskiej Floty Czarnomorskiej.



W Chinach zakończył się konkurs China Model Star 97. Na zdjęciu zwyciężczynie konkursu: zdobywczyni I nagrody siedemnastoletnia Fan Ying (w środku) i laureatki II i III nagrody Zhang Suyin (z lewej) i Jiang Jie (z prawej).

Fot. EPA-ELTA

Motoryzacja

„Moskwicz” w rękach Moskwy

Kilka miesięcy musiał czekać burmistrz Jurij Łużkow na przekazanie władzom stolicy akcji fabryki samochodów „Moskwicz”. Przedsiębiorstwu groziło bankructwo, co oznaczałoby utratę miejsc pracy przez tysiące mieszkańców Moskwy. Teraz, aby uratować zakład, moskiewski budżet będzie musiał wyasygnować ok. 120 mln rubli.

Na tę decyzję z niecierpliwością czekało kierownictwo fabryki, które widzi w tym posunięciu szansę na rozwój zakładów, a przede wszystkim ma nadzieję na szybkie uruchomienie linii produkcyjnych. Produkcja samochodów moskwicz została wstrzymana w grudniu 1995 r., a w zeszłym roku zakład pracował jedynie 7 dni.

W tym roku planuje się wyprodukowanie 80 tys. aut – 40 tys. wyposażonych w silniki renaulta i 40 tys. z silnikami waz-u. Aktualna cena moskwicza wynosi 37 mln rubli (ok. 6,5 tys. dolarów) i pokrywa jedynie koszty produkcji.

Media

Rekordowa obsługa prasowa

Prawie 6.000 dziennikarzy prasowych, telewizyjnych i radiowych dokonało już rezerwacji na dzień przekazania Hongkongu Chinom, tj. na 1 lipca – poinformował rzecznik centrum prasowego.

Hongkong jest brytyjską kolonią na terytorium ChRL.

Dla reporterów i techników budowane jest specjalne centrum prasowe, które ma być gotowe w pierwszych dniach czerwca. Ponad 500 agencji informacyjnych zamierza zorganizować własną obsługę prasową historycznego wydarzenia. BBC zarezerwowała 200 pokoi dla swoich wysłanników. Nie wymienione

stacje telewizyjne przerabiają pomieszczenia hotelowe na studia telewizyjne.

Hongkong, który jest kolonią brytyjską od połowy XIX wieku na mocy Traktatu Nankińskiego z 1842 roku, stał się jednym z największych portów i ośrodków turystycznych, między innymi dzięki statusowi obszaru wolnocłowego, co umożliwiła tam tanie zakupy, przede wszystkim sprzętu elektronicznego. W 1998 roku Wielka Brytania wydzierżawiła od Chin na 99 lat tzw. Nowe Terytoria na kontynencie. Na mocy umowy dzierżawnej cały Hongkong ma powrócić do Chin 1 lipca br.

Nauka

Klonowanie dinozaurów

Klonowanie dinozaurów, które w ten sposób „odrodziły się” w filmie „Park Jurajski”, pozostanie fantazją naukową – twierdzą naukowcy z Muzeum Przyrodniczego w Londynie. Daremnie próbowali oni wyodrębnić substancję genetyczną (DNA) z resztek pszczoł znajdujących się w bursztynie. Mimo stosowania najbardziej wymyślnych metod nie znaleziono żadnego materiału genetycznego.

go pszczoł, które żyły przed 30 mln lat. Dziennik „Times”, który opisał eksperymenty specjalistów z londyńskiego Muzeum Przyrodniczego, dodał, że George Poinar, przed czterema laty pozyskał substancję genetyczną z owadów, które żyły 125 mln lat temu. Ponadto znaleziono także materiał genetyczny magnolii w liście liczącym 17 mln lat oraz DNA termitów, które żyły przed 25 mln lat.

Z doniesień
PAP

POLSKA

Wizyta

Kwaśniewski zadowolony

Zadowoleniem z przebiegu i wyników audiencji u Jana Pawła II oraz spotkania z prezydentem Włoch Ocarem Luigi Scalfaro podzielił się z dziennikarzami prezydent RP Aleksander Kwaśniewski.

Aleksander Kwaśniewski został przyjęty na 40 minutowej audiencji prywatnej przez Ojca Świętego. Powiedział, że ujęła go radość, że Jan Paweł II konstatuje fakt, że Polska ma szansę wejść do UE i NATO. Kwaśniewski podkreślił, iż nie ulega wątpliwości, że w historycznych zmianach, jakie dokonały się w świecie, ogromną rolę odegrał Jan Paweł II.

Tematami rozmowy prezydenta Kwaśniewskiego z Ojcem Świętym była także Konstytucja i kwestia aborcji. Kwaśniewski powiedział, że Jan Paweł II zakomunikował mu, iż do Watykanu przekazywane są wątpliwości w sprawie „Narodu, odniesienia do Boga i ochrony życia poczętego”. W rozmowie z papieżem Kwaśniewski nie mówił o konkordacie. Był to jeden z głównych tematów jego rozmowy z watykańskim sekretarzem stanu Angelo Sodano. Prezydent Kwaśniewski spotkał się także z prezydentem Włoch Ocarem Luigi Scalfaro, który zapewnił go o jednoznacznej poparciu Włoch dla polskich starań o członkostwo w UE i NATO.



Tematami rozmowy prezydenta Kwaśniewskiego z Ojcem Świętym była także Konstytucja i kwestia aborcji. Fot. EPA-ELTA

Prawo

Bezkarni
kieszonkowcy

Funkcjonariusze z komendy stolecznej w okresie półtora roku siedmiokrotnie „łapali za rękę” członków grupy kieszonkowców działającej w autobusach komunikacji miejskiej. Choć policjanci łapią złodziei na gorącym uczynku, ci placą kolegą i kradną nadal - informuje „Życie Warszawy”.

Kradzież nie zawsze znaczący przestępstwo - mówią policjanci oburzeni sposobem kwalifikacji kradzieży. Według nich, wykładowa prawna zależy od dzielnicy. W Śródmieściu wobec kieszonkowców kolegią orzekają niewielkie grzywny w wysokości 2-3 tys. zł; złodzieje składają się na grzywnę dla kolegi, który wpadł, i drwiąc z prawa kradmie dalej.

Opinie

„Najniższy punkt”

Papież Jan Paweł II przyjmując prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego „w chwili, gdy stosunki między polskim Kościołem a rządzącą lewicową większością są w najniższym punkcie” - pisze „La Libre Belgique”.

Według jej warszawskiego korespondenta, podpisującego się Jean Orval, „dla Kwaśniewskiego jest to bez wątpienia jeden ze sposobów przygotowywania przyszłości, jeśli dawni komuniści mieliby stracić większość w parlamencie lub wyjść osłabieni z jesiennych wyborów. A dla papieża to okazja, żeby wysłuchać opinii człowieka, który oficjalnie przyjmuje go za dwa miesiące w Polsce i który będzie nadal prezydentem przez blisko 4 lata”.

Autor pisze, że „przedstawiciel Polski laickiej, jeśli nie antyklerykalnej, spotyka się z tym, który pozostał najwyższym autorytetem moralnym dla katolickiej Polski i który nie omieszcza podczas zbliżającej się wizyty w kraju dodać otuchy prawicowej opozycji, nawet jeśli nie wypo-

wiada się na bieżące tematy”.

Jak zauważa Orval, „Kwaśniewski, dawny komunista nawrócony na socjaldemokrację i zabiegający o wyrobienie sobie wizerunku „prezydenta wszystkich Polaków”, udał się do Watykanu, gdy jego formacja polityczna doprowadziła do ponownej liberalizacji przerywania ciąży, do uchwalenia konstytucji, którą Kościół uważa za „nie dość chrześcijańską”, i nadal blokuje ratyfikację konkordatu podpisanego w 1993 roku”.

Zdaniem autora, stosunki między lewicową większością a Kościołem są „w ogóle” w najniższym punkcie, a biskupi otwarcie krytykują to, co określają jako „laicyzację” Polski i „marginalizację Kościoła w życiu publicznym”. Przy tym porównują te zjawiska z sytuacją, która panowała w epoce komunizmu. Autor zwraca uwagę, że w sondażach większość Polaków, deklarując się w 80 proc. jako katolicy, wypowiada się w różnych sprawach (aborcja, konstytucja, rola Kościoła) wbrew zaleceniom duchowieństwa.

Młodzi

Szatańska zgrywa

Pirackie radio z Bielska-Białej od tygodni nadawało program pełen przekleństw i satanistycznych wezwań. Spikerzy proponowali też słuchaczom kupno narkotyków. Nadawali z nudo, potem żywił wyrwał się spod kontroli - powiedział „GW”, która dotarła do nadawców pirackiego radia, dwaj uczniowie średnich szkół dla pracujących.

Nadawcy pirackiego radia robią rzeczy złe - pisze w komentarzu Katarzyna Kęsicka. - Błuznia, zachęcają

do narkotyków, obrażają siebie i swoich słuchaczy. Nikomu nie zrobili krzywdy fizycznej, ale ich audycje należą do subkultury młodzieżowej przemocy. Są groźne - podkreśla autorka. Ci młodzi ludzie są już dorośli, lecz mówią i zachowują się jakby nie zdawali sobie sprawy z tego, co robią. Można tylko apelować do ich środowiska - rodziny, wychowawców, księży - żeby próbowali do nich dotrzeć.

Zwierzęta

Wszczepianie psom
identyfikatorów - przedwczesne

Na życzenie i koszt właścicieli zwierząt, niektóre prywatne przychodnie dla zwierząt na terenie Warszawy, wykonują zabiegi wszczepiania psom elektronicznych identyfikatorów. Usługi te są przedwczesne i narażają właścicieli zwierząt na zbędne wydatki - informuje komunikat wydany przez Ryszarda Hoffmana, rzecznika prasowego wojewody warszawskiego.

Rzecznik, powołując się na opinię Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii w Warszawie wyjaśnił, że „prace nad wprowadzeniem zintegrowanego systemu elektronicznej rejestracji psów (kotów) na terenie woj. war-

szawskiego są jeszcze nie ukończone”.

W komunikacie podano, że korzyści, jakie przyniesie ten system to: znaczne ograniczenie, a następnie likwidacja problemu pozornej bezdomności zwierząt na terenie miasta, stworzenie warunków do szybkiej identyfikacji zwierząt zaginionych i porzuconych oraz skuteczna kontrola populacji bezdomnych psów i nieprawidłowej opieki nad zwierzętami. Po pełnym prawnym i organizacyjnym wdrożeniu systemu będzie możliwe też egzekwowanie powszechności wszczepień przeciwko wściekliznie oraz uzyskanie poprawy w zakresie spraw sanitarno-porządkowych.

Podczas omawiania Konstytucji
o Polonii świata

Prezentujemy naszym Czytelnikom nieautoryzowany stenogram wystąpienia na Zgromadzeniu Narodowym RP posła Sejmu polskiego dr Tadeusza Samborskiego (PSL), Prezesa Fundacji Pomocy Polakom na Wschodzie. Ponieważ przemówienie Pana Posła dotyczy spraw związanych z życiem Polaków świata, mamy nadzieję, że zainteresuje ono Czytelników „Kuriera”.

Jako członek Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu ze szczególną uwagą przestudiowałem zapisy o polityce zagranicznej. Ale w konstytucji bezpośrednio nie wspomniano o polityce zagranicznej czy o stosunkach międzynarodowych. Art. 3 mówi, że Rzeczpospolita Polska tylko strzeże niepodległości i nienaruszalności. Niestety, nie ma w ogóle mowy o suwerenności jako istotnym i ważnym wyróżniku państwowości. Pośrednio wskazuje się, że Polska może być członkiem Unii Europejskiej czy NATO, gdyż zapis art. 9 pkt 2 dopuszcza możliwość przekazania organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu na podstawie umowy międzynarodowej kompetencji organu władzy państwowej w niektórych sprawach. Należa-

łoby domniemać, że Polska przy tym zapisie nigdy nie straci pełnej suwerenności.

W art. 24 pkt 1 dodatkowo podkreśla się, że siły zbrojne chronią niepodległość, integralność terytorialną, bezpieczeństwo oraz nienaruszalność granic państwa. W konstytucji nie wspomina się w ogóle o zasadach, racji stanu, interesach państwa polskiego w stosunkach międzynarodowych. Trudno uznać art. 225 za kompleksową strategię, gdyż mówi on, że w razie zewnętrznego zagrożenia państwa, zbrojnego napadu lub zobowiązań międzynarodowych do wspólnej obrony przeciwko agresji prezydent na wniosek Rady Ministrów może wprowadzić stan wojenny.

Panie Marszałku! Wysokie Zgromadzenie Narodowe! Godnym podkreślenia jest fakt, że po raz pierwszy w polskich konstytucjach znalazł się zapis w art. 6 pkt 2 stanowiący, że Polska udziela pomocy Polakom zamieszkałym za granicą w zachowaniu ich związków z narodem i dziedzictwem kulturalnym. Mnie, jako posła Polskiego Stronnictwa Ludowego cieszy, że w świetle zapisu konstytucyjnego pomoc Polakom za granicą będzie prowadzona w ramach oficjalnej polityki zagranicznej i z budżetu państwa. Ostatnie relacje z Litwy, Kazachstanu, Ukrainy wskazują, że mniejszość polska często znajduje się tam w dramatycznej sytuacji. Szacuję się, że prawie trzecia część narodu polskiego mieszka obecnie poza granicami kraju. Niezależnie od różnic

w poczuciu tożsamości narodowej, więzi duchowej z ojczyzną, częstotliwości kontaktów z krajem lub z jego przedstawicielami, wszyscy Polacy mieszkający zagranicą mają określone oczekiwania wobec Macierzy, od uznania ich wkładu w walkę o wolną i demokratyczną ojczyznę poprzez zrozumienie uwarunkowań, które skłoniły ich do opuszczenia kraju, po oczekiwanie pomocy tam, gdzie warunki ich życia są obecnie niezwykle trudne i nie dają nadziei na rychłą poprawę losu.

Wśród Polaków mieszkających poza granicami kraju panuje przekonanie, że mogą oni odegrać rolę w kształtowaniu pozytywnego obrazu Polski w świecie, w rozumieniu społeczeństwa ich nowych ojczyzn, istoty przemian dokonujących się obecnie w Polsce i trudności, zwłaszcza gospodarczych, które mamy do pokonania. Polonia może więc być bardzo ważnym czynnikiem wspomagającym naszą politykę zagraniczną w tworzeniu lobby pro polskiego na rzecz integracji europejskiej i zapewnienia międzynarodowych warunków bezpieczeństwa Polski i jak najpełniejszego rozwoju demokracji.

Oceniam, iż zapis konstytucyjny dotyczący Polaków żyjących poza granicami kraju i dotyczący Polonii generalnie, naszych naprzeciw oczekiwaniom naszych rodaków rozstrzygniętych po całym świecie i jest potwierdzeniem ich ważności dla polskiej racji stanu! (...)

Caritas

Polakom
na Litwie

Drugi transport Caritas Polskiej z pomocą dla polskich rodzin na Litwie wyruszył z Warszawy do Wilna. Najbliższe rodziny polskie zamieszkujące Wilno i jego okolice otrzymają odzież i obuwie - poinformował Jarek Bittel z Caritasu.

Dzięki wspólnej akcji na rzecz pomocy Polakom na Litwie, zorganizowanej przez Stowarzyszenie Caritas, redakcję „Wiadomości” TVP i redakcję „Rzeczpospolitej”, na dotychczas polskiej wpłynęło dotąd 834 tys. zł. Dotychczas wydano ok. 15 proc. zgromadzonych środków. Jak poinformował Bittel, dary dostarczone w pierwszym transporcie 24 marca zostały już rozdzielone.

Caritas Polska zamierza kontynuować akcję pomocy najuboższym polskim rodzinom na Litwie.

Dedukcja, Watsonie,
dedukcja

Dzięki stosowanej szeroko przez Sherlocka Holmesa metodzie dedukcji i bacznej rejestracji nawet najdrobniejszych szczegółów na miejscu przestępstwa, policja wpadła na trop sprawców podpalenia garażu w Nowym Brzesku (woj. krakowski). Ujęto ośmio- i dziewięciolatkę. Obaj mieli w chwili zatrzymania zapalki i nadpalone tytoń. Wzięci w krzyżowy ogień pytań, przyznali się do winy.

Panu już
dziękujemy

Przypadkowy przechodzień w Częstochowie nie bacząc na niebezpieczeństwo (bandyta był uzbrojony w pistolet) stanął w obronie zaatakowanego konwojenta, który przewoził pieniądze, należące do miejscowego browaru. Mało tego - jeszcze obezwładnił napastnika i oddał go w ręce policji. Na całym świecie dobry obywatel wymaga, aby wynagrodzić bohatera, ale my przecież dopiero wcho-

Samo życie

dzimy do Europy... Browar umył ręce i jako odpowiedzialnego wskazał na firmę ochroniarską. Ta uczyniła to samo odsyłając do browaru - w końcu to jego pieniądze! Jedynym sprawiedliwym okazał się komendant częstochowskiej policji, który wysupłał z państwowych środków trochę pieniędzy na symboliczną nagrodę i dyplom dla dzielnego przechodnia.

Zaginiona w akcji

Sukcesem zakończyły się poszukiwania 21-letniej Agnieszki z Krosna, która zniknęła w tajemniczych okolicznościach, opuściwszy rodzinny dom przez okno nocy z dwiema walizkami ciuchów. Agnieszka odnalazła się u koleżanki. Przyczyną zaginięcia dziewczeczka była chęć udziału wzięcia w konkursie piękności na „Miss Ziemi Krakowskiej”. Kiedyś młodzież pociągła się do kłótni, dziś młodzież pociągła się do nocy, żeby zostać misską.

Dekret
Prezydenta Republiki Litewskiej
O nadaniu rangi
dypłomatycznej G. B. Damuszis
 2 kwietnia 1997 r., nr 1263

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 3 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra spraw zagranicznych Republiki Litewskiej nadaje radcy Ambasady Republiki Litewskiej w Republice Austrii Gincie Bernadecie Damuszis rangę dyplomatyczną posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego.

Artykuł 2.

Niniejszy dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
Minister spraw zagranicznych
Algirdas SAUDARGAS
(Zam. 452)

Dekret
Prezydenta Republiki Litewskiej
O nadaniu rangi dyplomatycznej
S. Sakalauskasowi
 2 kwietnia 1997 r., nr 1265

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 3 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra spraw zagranicznych Republiki Litewskiej nadaje sekretarzowi Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Litewskiej Stasysowi Sakalauskasowi rangę dyplomatyczną posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego.

Artykuł 2.

Niniejszy dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
Minister spraw zagranicznych
Algirdas SAUDARGAS
(Zam. 450)

Dekret
Prezydenta Republiki Litewskiej
O nadaniu rangi dyplomatycznej
R. J. Misiunasowi
 2 kwietnia 1997 r., nr 1260

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 3 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra spraw zagranicznych Republiki Litewskiej nadaje nadzwyczajnemu i pełnomocnemu ambasadorowi Republiki Litewskiej w Państwie Izrael Romasowi Jonasowi Misiunasowi rangę dyplomatyczną nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora.

Artykuł 2.

Niniejszy dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
Minister spraw zagranicznych
Algirdas SAUDARGAS
(Zam. 455)

Dekret
Prezydenta Republiki Litewskiej
O nadaniu rangi dyplomatycznej
G. D. Voverisowi
 2 kwietnia 1997 r., nr 1262

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 3 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra spraw zagranicznych Republiki Litewskiej nadaje charge d'affaires ad interim Republiki Litewskiej w Chińskiej Republice Ludowej Ginutisowi Dainiusowi Voverisowi rangę dyplomatyczną posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego.

Artykuł 2.

Niniejszy dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
Minister spraw zagranicznych
Algirdas SAUDARGAS
(Zam. 443)

Ustawa Republiki Litewskiej
O prywatyzacji Litewskiego Państwowego Banku
Komercyjnego i Litewskiego Banku Rolnego
 27 marca 1997 r., nr VIII-170

Artykuł 1. Przeznaczenie ustawy

Przeznaczeniem niniejszej ustawy jest umożliwienie rządowi zorganizowania i przeprowadzenia prywatyzacji spółki akcyjnej Litewskiego Państwowego Banku Komercyjnego (dalej - Litewski Państwowy Bank Komercyjny) i spółki akcyjnej Litewskiego Banku Rolnego (dalej - Litewski Bank Rolny).

Artykuł 2. Sposób prywatyzacji

1. Prywatyzacja Litewskiego Państwowego Banku Komercyjnego i Litewskiego Banku Rolnego odbywa się w drodze konkursu publicznego, w którym mogą uczestniczyć banki oraz inne instytucje finansowe Republiki Litewskiej i zagraniczne.

2. Na zlecenie rządu konkursy organizuje i przeprowadza Ministerstwo Finansów, ustalające tryb i warunki uczestniczenia w konkursie oraz kryteria oceny wyników.

3. Podstawowym kryterium oceny wyników konkursu jest oferowana cena za prywatyzowany bank.

4. Warunki konkursu, uzgodnione z sejmowym Komitetem Budżetu i Finansów oraz Bankiem Litewskim, powinny ustalać dla uczestników konkursu wymagania dotyczące wysokości kapitału, a także ich zobowiązanie i zdolność zapewnienia stabilnej i niezawodnej dzia-

łalności banków w przyszłości.

Artykuł 3. Udokumentowanie transakcji prywatyzacji

Wyniki konkursu zatwierdza rząd. Umowę ze zwycięzcą konkursu podpisuje minister finansów.

Artykuł 4. Wykorzystanie środków, otrzymanych z prywatyzacji banków

Środki, otrzymane z prywatyzacji Litewskiego Państwowego Banku Komercyjnego i Litewskiego Banku Rolnego, muszą być wykorzystywane na pokrycie wydatków, związanych z restrukturyzacją banków.

Artykuł 5. Stosowanie innych ustaw

Wobec Litewskiego Państwowego Banku Komercyjnego i Litewskiego Banku Rolnego od wejścia w życie tej ustawy do zakończenia ich prywatyzacji, którą w swej uchwale ustala rząd, nie stosuje się Ustawy o prywatyzacji majątku państwa i samorządów, Ustawy o inwestycjach państwa w akcje banków, części 1, 4, 5, 6, 7 i 8 artykułu 34, punktu 3 części 1 artykułu 38 Ustawy o Bankach Komercyjnych.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 440)

Ustawa Republiki Litewskiej
O nowelizacji artykułów 3 i 12² ustawy
„O deklarowaniu dochodów mieszkańców Republiki
Litewskiej na nabycie kosztownego mienia lub innych
nabytych bądź przekazywanych środków”

27 marca 1997 r., nr VIII-167

(Dz.U., 1993, nr 70-1304; 1995, nr 44-1075; 1996, nr 30-734)

Artykuł 1. Nowelizacja artykułu 3

Znowelizować punkt 6 części pierwszej artykułu 3 i dać go w następującym brzmieniu:

„6) przekazane w darze środki pieniężne, pożyczki udzielane osobom prawnym bądź fizycznym lub wkłady terminowe lokowane w banku i innych instytucjach kredytowych.”

Artykuł 2. Nowelizacja artykułu 12²

Znowelizować artykuł 12² i dać go w następującym brzmieniu:

„Artykuł 12². Przedsiębiorstwa, instytucje, organizacje i inne osoby prawne bądź fizyczne o działaniach przewidzianych w artykule 3 niniejszej ustawy informują państwowe inspekcje podatkowe po zakończeniu roku, lecz nie później niż do 1 kwietnia następnego roku.

Dane o wkładach terminowych, wskazanych w punkcie 6 części pierwszej artykułu 3 niniejszej ustawy, przyjętych po 1 stycznia 1996 r., podaje się państwowym inspekcjom podatkowym

wtedy, gdy suma przyjętych wkładów terminowych jest nie mniejsza niż 10 tysięcy litów (podaje się największą sumę). Dane o działaniach wskazanych w punktach 2-5 części pierwszej artykułu 3 niniejszej ustawy, dokonanych po 1 stycznia 1996 r., przedstawia się państwowym inspekcjom podatkowym wtedy, gdy suma pieniędzy, powstała według każdego punktu w ciągu roku jest równa lub większa niż 10 000 litów.”

Dane te przedstawia się państwowym inspekcjom podatkowym w trybie i formie ustalonej przez rząd.

Za nieprzestrzeganie trybu ustalonego w artykułach 12¹ i 12² osoby, a także funkcjonariusze odpowiadają w trybie, przewidzianym przez ustawę.”

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 441)

Ustawa o ratyfikacji uchwały nr 1/1997 Połączonego
Komitetu Republiki Litewskiej i CEFTA
„Nowelizacja protokołu B”

27 marca 1997 r., VIII-163

Artykuł 1. Ratyfikacja uchwały

Zgodnie z punktem 16 artykułu 67 Konstytucji Republiki Litewskiej i na podstawie dekretu nr 1251 prezydenta republiki z 26 marca 1997 r., Sejm Republiki Litewskiej ratyfikuje uchwałę nr 1/1997 Połączonego Komitetu Republiki Litewskiej i CEFTA „Nowelizacja protokołu B”, podpisaną 6 marca 1997 r. w Genewie.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej

Prezydent republiki
Algirdas Brazauskas
(Zam. 445)



Koszykówka

Teraz - półfinały

W trzech, decydujących meczach ćwierćfinałowych Ligi Koszykówki Litwy zwyciężyła światową drużynę ze Żmudzi, które występowały we własnych salach.

W Możejках zespół Żemaitijos Olimpas wygrał łatwo pierwszą połowę gry 50:35 w spotkaniu z wileńską drużyną Sakalai. Po przerwie wileńscy starali się nadrobić straty, jednakże na wyrównanie zabrakło im czasu. Ostatni mecz spotkania 87:86 na korzyść Żmudzinów. Ich przeciwnikiem w półfinale będzie drużyna Szilute, która w trzecim spotkaniu z zespołem Alita-Savy potrafiła zwyciężyć 77:65 (28:27).

W innym półfinale zmierzą się koszykarze Žalgirisu i Šiauliai.

M. P.

Biegi maratońskie

Zwycięstwo

Cz. Kundrotasa

Pięknym sukcesem litewskiego maratonczyka Česlovasa Kundrotasa zakończył się 7 hanowerski maraton. Utrzymał on najlepszy czas - 2:13:40, co dało mu nagrodę 15 tys. marek. Drugi był Białorusin Sierygiej Sokow - 2:15:55. Na trzecim miejscu uplasował się Polak Jack Kasparyk - 2:14:18. Siódma pozycję zajął inny Polak Artur Ociepa - 2:17:41.

Wśród kobiet triumfowała Białorusinka Natalia Gałuszko - 2:33:24. Druga była jej rodaczka Olga Judenkova (3 sek. straty), a trzecia Niemka Tina Mai - 2:37:11.

Pod wieżą Eiffla

31-letni Polak Leszek Beblo zajął piąte miejsce w 21 paryskim maratonie. Dwukrotny olimpijczyk (Barcelona i Atlanta) uzyskał czas 2:12:49. Zwycięzcą amerykański John Kemboi - 2:10:14, przed Namibijczykiem Lucketsem Swartbooi (2:11:28) i Portugalczykiem Antonio Rodriguesem (2:12:12).

Wśród kobiet pierwsza była Rosjanka Jelena Razdrogina - 2:29:10, przed

Rumunką Aliną Tecuță (14 sek. straty) oraz Węgierką Judith Nagy (2:31:56).

Trasa maratonu prowadziła centralnymi ulicami stolicy Francji, a meta znajdowała się pod wieżą Eiffla.

48-godzinny bieg

w Brnie

W Brnie odbył się międzynarodowy bieg dwudobowy w hali. Zwycięzył reprezentant Czech Tomas Rusek - 378 km 659 m. Drugi był Brazylijczyk Richard Brown (357,038 km), a trzeci - Polak Mirosław Lasota (323,545 km).

W gronie zawodniczek zwyciężyła Angielka Eleanor Adams-Robinson, która ustanowiła halowy rekord świata, przebiegając w ciągu 48 godz. 352,538 km. Na drugiej i trzeciej pozycji znalazły się Niemki Martina Hausmann (300,938 km) i Heike Pawzik (290,820 km). Czwarą była Polka Irena Lasota (239,245 km).

Piłka ręczna

Przeciwnicy

reprezentacji Litwy

W miniony weekend rozegrano ostatnią serię spotkań w grupach preeliminacyjnych mistrzostw Europy w piłce ręcznej mężczyzn - oprócz Polski awans do kolejnej fazy eliminacji wywalczyły drużyny Słowacji, Macedonii, Izraela i Szwajcarii.

Po 24 września 20 zespołów podzielonych na 5 grup rozpocznie eliminacje do turnieju finałowego mistrzostw Europy, który w 1998 r. odbędzie się we Włoszech. Awans zapewniają sobie po dwie najlepsze ekipy z grupy.

Reprezentacja Litwy w grupie 2 zmierzy się z Jugosławią, Islandią i Szwajcarią. Zespół Szwajcarii w grupie preeliminacyjnej wypunktował Finlandię, Belgię i Gruzję.

Polacy wystąpią w grupie 5 i rywalizować będą z Węgrami, Szwecją i Danią.

W innych grupach wystąpią: grupa 1 - Chorwacja, Portugalia, Rumunia i Macedonia; grupa 3 - Czechy, Francja, Słowenia i Izrael; grupa 4 - Hiszpania, Norwegia, Niemcy, Słowacja.

W turnieju finałowym bez kwalifikacji udział mają zapewniony Włosi

(gospodarz) i Rosja (obrońca tytułu).

Finalistki pucharów

Europy

W końcu tygodnia rozegrano półfinałowe mecze rewanżowe europejskich pucharów w piłce ręcznej kobiet.

Do sporu niepodzielną doszło w półfinale Ligi Mistrzów. Wicelotrowy zdobywca najcenniejszego klubowego trofeum austriacka drużyna Hypo Niederrösterreich została wyeliminowana przez hiszpańską MAR Walencja. Hiszpanki w rewanżu przegrały 15:26, ale w pierwszym meczu były górą 34:22.

Przeciwniczką Hiszpanek w finale będzie duńska drużyna Viborg HK, która dwukrotnie zwyciężyła budapeszteńską Ferencváros 27:24 i 23:19.

W finale Pucharu Zdobywców Pucharów zagrają zwyciężczynie drużyn Istocznik Rostow, która wyeliminowała norweski klub Larvik HK 28:25 (pierwszy mecz 30:33), oraz niemiecki zespół VfB Lipsk, który pokonał jugosłowiański zespół ZRK Sombor Dunav 33:21 (pierwszy mecz 18:23).

W finale Pucharu Federacji zmierzą się zwyciężczynie słowackich drużyn Olimpija Lublana, która wyeliminowała budapeszteńską VAS 26:24 i 21:17, oraz niemiecki zespół BVB 09 Borussia Dortmund. Niemki w rewanżu przegrały z rumuńską drużyną Otetul Galati 19:20, ale w pierwszym zwyciężyły 26:16.

W finale Pucharu Miast zagrają FHC Frankfurt nad Odrą (wyeliminowała holenderską drużynę IK Junkeren Bodo 28:23 i 27:26) oraz duński zespół Ikast FS. Duni wyeliminowały zwyciężczynie Złoty Puchar (Rumunia) 29:23 (pierwszy mecz przegrały Rumunki 24:21).

Inf. wł.

Hokej na lodzie

Znowu Kanadyjki

Reprezentacja kobiet Kanady po raz czwarty z rzędu zdobyła tytuł mistrza świata w hokeju na lodzie. Kanadyjki występujące na własnym terenie po dogrywce wynikiem 4:3 wygrały z reprezentacją USA. Medale brązowe zdobyły Finlandki, które pokonały Chiny 3:0. Na piątą pozycję uplasowały się Szwedki, które wygrały z Rosjankami 3:1, a siódmą była Szwajcaria, która pokonała Norwegię 1:0.

Pięć drużyn - Kanada, USA, Fin-

landia, Chiny i Szwecja - zdobyły prawo występu na igrzyskach zimowych w Nagano w 1998 r. Wystąpią w nich również Japonki. Na tych igrzyskach po raz pierwszy hokej kobiecy weńgiędo do programu olimpijskiego.

Ostatni sprawdzian

W towarzyskim meczu Polska pokonała w Katowicach słowacki zespół HK 32 Liptovsky Mikulas 3:2.

Był to ostatni sprawdzian polskich hokeistek przed mistrzostwami świata grupy B, które w Katowicach i Sosnowcu rozpoczynają się w najbliższą sobotę.

x W meczu towarzyskim w Bergen Szwecja pokonała Norwegię 3:1.

Piłka nożna

Złoty Puchar Nehru

W Indiach trwa turniej piłkarski o Złoty Puchar Nehru. Uzbekistan po remisie 1:1 z Chinami, pokonał następnie Ghanę 3:2. Irak z jednakowym wynikiem 1:0 wygrał z Indiami i Ghaną.

Eliminacje MŚ

W piłkarskim meczu turnieju rundy finałowej (strefa CONCACAF) Kanada zremisowała 0:0 z Salvadoro. Prowadzą w tej grupie z 4 punktami Meksyk i Kostaryka (z 2 meczach) oraz USA (po 3 meczach). Po 1 pkt mają Jamajka, Salvador (po 1 meczu) oraz Kanada (po 3 meczach).

Trzy najlepsze zespoły zakwalifikują się do finałów mistrzostw świata we Francji.

Puchar Afryki

Młodzi piłkarze Maroka sprawili sporą niespodziankę zdobywając w Meknos Puchar Afryki juniorów. W decydującym meczu tej imprezy Marokańczycy pokonali RPA 1:0. Byli mistrzowie świata juniorów do lat 20 piłkarze Ghany w meczu o trzecie miejsce przegrali z Wybrzeżem Kości Słoniowej 0:2.

Kadra FIFA -

reprezentacja Azji

Liberyjczyk George Weah, Niemiec Lothar Matthaus, Brazylijczyk Dunga i Anglik Alan Shearer będą najsilniejszymi punktami kadry FIFA w meczu Pucharu Reunifikacji przeciwko reprezentacji Azji, który odbędzie się 3 lipca br. w Hongkongu z okazji przyłączenia tego terytorium do Chin.

Szermierzka

Polakom się

nie wiodło

Francuz Lionel Plumenail, wicemistrz olimpijski z Atlanty w indywidualnym turnieju floretowym, triumfował w rozegranym w Budapeszcie zawodach szermierczego Pucharu Świata w tej broni. Pokonał on w finale mistrza olimpijskiego Włocha Alessandro Pucciniego 15:14.

Polscy floreciści, drużynowy wicemistrzowie z Atlanty, nie przebili się do ósmek szerokiego finału. W turnieju startowało 150 szermierzów reprezentujących 23 kraje.

x Rosjanin Stanisław Pozdniałow wygrał zawody Pucharu Świata szablistów w Kansas City. W finale pokonał na Francuzka Damiana Touya 15:12.

Strzelectwo

Dobre miejsce

D. Gudzinewiczute

Kandydatka reprezentacji olimpijskiej Litwy wilińska Daina Gudzinewiczute podczas zawodów strzeleckich na Cyprze zajęła drugie miejsce, poprawiając dwa rekordy Litwy. Uczestniczka igrzysk w Atlancie trafiła do 105 rzutów z 120, a w serii finałowej miała wynik 138 z 150.

W zawodach zwyciężyła była mistrzyni świata i Europy Finka Riita-Mari Murtoniemi, której wynik - 143 trafienia. Trzecią była Włoszka A. Perilli - 136 trafień.

W kilku wierszach

x Klubowy Puchar Europy w piłce wodnej zdobyli gospodarze turnieju fińskiego, waterpoliści Posillipo Ncapol, którzy w decydującym meczu pokonali Mładość Zagrzeb 10:7. W półfinałach Włosi wygrali z FC Barcelona 8:6, a Chorwaci pokonali jugosłowiańską drużynę Beoć 6:5.

x W towarzyskim meczu rugbyjski Polski przygotowujący się do półfinałowego spotkania Pucharu FIRA z Hiszpanią przegrali w Oluomuści z Czechami 32:39 (6:25).

x Polska pokonała Szwajcarię 3:1 w rozegranym w Lańcuie towarzyskim meczu w siatkówce kadetów. Reprezentacja Polski zrewanżowała się rywalom za sobotnią porażkę z takim samym wynikiem.

ŚRODA

9 KWIETNIA

LTV

7.00 - Dzień dobry. 8.30 - S. „Cios”. 8.55 - Państwo i prawo. 9.35 - Znaki. 10.05 - Terra musica. 10.40 - S. „Emilia”. 16.00 - Wiadomości. 16.10 - Sroka. 16.40 - Koncert. 17.10 - Film anim. 17.30 - S. „Tajemnicza wyspa”. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - Jez. franc. 18.40 - Wiadomości (ros.). 18.50 - Dla dzieci. 19.25 - 40-lecie LTV. 19.45 - Mój dom. 20.00 - Milioner. 20.20 - Loteria. 20.30 - Panorama. 21.00 - Brzeg. 21.50 - Film fab. 23.30 - Dziennik wieczorny. 23.40 - Studio sport.

LNK

7.30 - Poranne koło. 9.00 - Teleshop. 9.05 - S. „Bez domu jest źle”. 9.50 - S. „Cuda”. 10.35 - Na wasze zwycięstwo. 15.50 - Wiadomości z Hollywoodu. 16.20 - Humor. 17.10 - Jeszcze nie wieczór. 17.40 - Film anim. 18.05 - S. „Bez domu jest źle”. 18.55 - Teleshop. 19.00 - S. „Cuda”. 19.50 - Telekasy. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - A. Girzadas przedstawia. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Z Hollywoodu. 23.15 - S. „Odwet”.

BALTYCKI TV

8.30-17.50 - Program BBC. 18.00 - S. „Tak świat się kręci”. 18.45 - Na wasze zwycięstwo. 19.00 - S. „Orły”. 20.00 - S. „Historia miłości”. 21.00 - „West in Space”. 21.20 - Piłka nożna. 23.30 - S. „Taran”. 0.10-8.30 - Program CNN.

TELE-3

8.00 - Dziennik CNN. 8.30 - Teleshop. 8.45 - S. „Santa

Barbara”. 9.30 - S. „Maria La Del Barrio”. 17.00 - Teleshop. 17.35 - Styl. 18.00 - Film anim. 18.30 - S. „Nareszcie dzwonek”. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - S. „Santa Barbara”. 20.00 - S. „Uroczaj i odważni”. 20.30 - S. „Maria La Del Barrio”. 21.00 - Film fab. 22.00 - Wiadomości. 22.15 - Sport. 22.30 - Budownictwo. 23.00 - S. „Ogień”.

WILEŃSKA TV

8.00 - Wiadomości z Wilna. 8.10 - Z mojego życia. 8.30 - Show I. Demidowa. 9.20 - Film fab. „Próba wierności”. 11.25 - S. „Niewolnica Isaura”. 12.05 - Sezon wiosenny. 12.15 - Muzyka. 12.25 - Dziękuję za zakup. 13.05 - 90x60x90. 13.20 - S. „Misie”. 13.50 - Wiadomości z Moskwy. 14.00 - Film fab. „Moim domem - teatr”. 17.50 - Jerałdas. 18.15 - S. „Niewolnica Isaura”. 18.55 - Wiadomości. Dziś w miasteczku. 19.05 - Ja sama: gorączka złota. 20.10 - Człowiek dnia. 20.30 - Wiadomości z Moskwy. 21.00 - Sezon wiosenny. 21.10 - Ci, którzy. 21.40 - S. „Nowi mściciele”. 22.35 - Muzyka. 22.45 - Wiadomości z Wilna. 22.55 - Patrol drogowy. 23.10 - Kanał muz.

VILSAT

9.05 - Muzyka. 9.40 - Film fab. „Eldorado”. 10.10 - Gwiazdny deszcz. 10.50 - Wyjątkowe ceny. 11.00 - Nowości muz. 11.15 - Film fab. „Szalony dzień, czyli wesele Figara”. 12.30 - Muzyka. 15.50 - Wyjątkowe ceny. 16.00 - Vilsat TOP 20. 18.05 - Program religijny. 18.35 - Muzyka. 19.05 - Wy-

jątkowe ceny. 19.15 - Nowości muz. 19.30 - Salon country. 20.10 - Film fab. „Eldorado”. 20.45 - „Świat snów”. 20.50 - Telekatalog. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Film fab. „Urolop na własny koszt”. 22.20 - Koktajl muz. 22.40 - Muzyka. 23.00 - Nowości muz. 23.15 - Muzyka. 23.45 - Puls Wilna.

I KANAŁ ROSJI

5.00 - Dzień dobry. 8.00, 11.00, 14.00, 17.00 - Dziennik. 18.15 - S. „Dziwczyna o imieniu Los”. 9.00 - Temat. 9.50 - W świecie zwierząt. 10.30 - Zgadnij melodię. 11.15 - Film fab. „Muszkieterowie po 20 latach”. 12.25 - 12.40 - Kolo historii. 13.25 - Szczęście. 14.20 - S. anim. 14.45 - Kaktus i Co. 14.55 - Do mi sol. 15.15 - Zew dzungli. 15.40 - S. „Niko i jego przyjaciół”. 16.10 - Do lat 16 i więcej. 16.35 - Dookoła świata. 17.20 - S. „Dziwczyna o imieniu Los”. 18.10 - Godzina szczęścia. 18.35 - Zgadnij melodię. 19.00 - W poszukiwaniu utraconego. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.45 - Panorama śmiechu. 21.20 - Piłka nożna. Podczas przerwy o 22.20 - Dziennik. 23.20 - Ekspres prasowy. 23.30 - Piłka nożna. 0.10 - S. „Główny podejrzany”.

ROSYJSKA TV

6.00, 7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00 - Wieści. 6.15, 7.15 - Dzień dobry. 8.05 - S. „Truskaweczka”. 8.35 - L-klub. 9.10 - S. „Santa Barbara”. 10.15 - Nowe pięcie kolo. 10.45 - Grafoman. 10.55 - Film „Brzeji” (21). 12.10 - Film anim. 12.25 - Punkt oparcia. 12.40 - Retro szlagier. 12.55 - Sklep nieruchomości. 13.20 - Ti-Market. 13.25 - Autograf. 13.30 - Teatr mój pamięci. 13.55 -

Nou - hau. 14.10 - Iwanow, Pietrow, Sidorow i inni. 14.50 - Rodacy. 15.20 - Ekspoinformator. 15.30 - S. „Truskaweczka”. 16.15 - Tam - tam nowości. 16.25 - Zatoka. 16.50 - Popatrz na siebie. 17.00 - Wasze prawo. 17.15 - Ludzie. Pieniądze. Życie. 17.45 - Rosjanie. 18.05 - S. „Santa Barbara”. 19.35 - Dobry wieczór. 20.20 - Film fab. „Kryminalny kwartet”. 22.35 - Podium D’art. 23.15 - Kawiarnia „Obłomow”. 23.55 - Towary - pocztą.

TV POLONIA

8.00 - Panorama. 8.10 - „Labyrinty kultury”. 8.30 - „Z archiwum i pamięci”. 9.30 - Wiadomości. 9.40 - „Panteon” - magazyn kulturalny. 10.00 - Program dok. 10.30 - „Niewiarogodne przygody Marka Piegusa” - serial dla młodych widzów. 11.00 - „W słońcu i w deszczu” - serial prod. polskiej. 12.00 - „Dopóki żyje ostatni świadek”. 12.30 - „Polska piosenka”. 13.00 - Wiadomości. 13.15 - „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy” - serial prod. polskiej. 14.15 - „Róg Marksa i Obrońców Krzyża” - film dok. 14.50 - „Piosenki na temat”. 15.10 - „Auto-Moto-Klub”. 15.30 - Rozmowa dnia. 16.00 - Panorama. 16.20 - Omówienie programu dnia. 16.30 - Historia obyczajów. 16.50 - Katalog zabójstw. 17.00 - „Magazyn wschodni”. 17.30 - „Auto-Moto-Klub”. 17.40 - Telexpress. 18.15 - Program dla dzieci. 18.45 - „Kryżówka szczęścia” - teleturniej. 19.15 - Sport z satelity. 20.40 - Dobranoc. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - „Tragarz puchu” - dramat prod. polskiej. 23.25 - Program na

czwartek. 24.00 - „Moniuszko viva”. 0.30 - Stanisław Moniuszko - „Litania Ostrobramska”. II. 0.55 - „Kto powiedział, że życie ma być łatwe” - film dok. 1.30 - „Auto-Moto-Klub”. 1.50 - Panorama. 2.00 - Sport z satelity. 3.30 - „Magazyn wschodni”. 4.00 - W centrum uwagi. 4.30 - „Tragarz puchu” - dramat prod. polskiej. 6.30 - „Kryżówka szczęścia” - teleturniej. 7.00 - „Moniuszko viva”. 7.30 - Stanisław Moniuszko - „Litania Ostrobramska” II.

POLSAT

7.00 - Muzyka na dzień dobry. 8.00 - Poranek z Polsatem. 8.55 - Poranne informacje. 9.00 - Polityczne graffiti. 9.10 - „Ufozary” - serial anim. dla dzieci. 9.30 - „Drużyna A” - amerykański serial sensac. 10.30 - „Zar młodości” - kanadyjski serial obyczaj. 11.30 - „Miasteczko Twin Peaks” - amerykański serial sensac. 12.30 - Kalambr - program rozrywkowy. 13.00 - Halo, gramy! 13.20 - Ye!Ye!Ye! 13.30 - „Central Park West” - amerykański serial obyczaj. 14.30 - Disco Relax. 15.30 - Gwiazdy i rozgwiezdy: gra - zabawa. 15.55 - Link Journal - magazyn mod. 16.25 - „Zarodzieńca z Księżycą” - serial anim. dla dzieci. 16.50 - Bractwo Białego Orła - program ekolod. dla dzieci i młodzieży. 17.00 - Informacje. 17.15 - Kalambr - program rozrywkowy. 17.45 - „Płonąca pochodnia” - meksykańska telenowela. 18.45 - „Skrzydła” - amerykański serial komed. 19.15 - „Świat według Bunchy” - amerykański serial komed. 19.45 - Informacje. 20.00 - „MacGyver” - amerykański serial sensac. 20.50 - Losowanie

LOTTO. 21.00 - „Przygoda Barona Munchausena” (USA). 23.20 - Informacje i biznes informac. 23.45 - Polityczne graffiti. 23.55 - „Ulice San Francisco” - amerykański serial sensac. 0.55 - Na każdy temat. 1.55 - Skok w przyszłość, czyli wolność Tomku... - magazyn o budownictwie. 2.20 - Muzyka na bis.

RTL-7

8.00 - Siódemka zaprasza. 8.15 - Teleshopping. 8.50 - Przeboje Siódemki. 9.00 - „Siódemka dzieciom” - serial anim. 10.00 - „Świat pana trenera” - serial komed. 10.25 - „Autostada do Nieba” - serial familijny. 11.20 - Muzyka w Siódemce. 13.20 - Gram w Siódemkę - program muzyczny. 14.25 - Siódemka seriali animowane. 14.45 - Przeboje Siódemki. 14.55 - „Capital News” - serial obyczaj. 15.50 - Teleshopping. 16.15 - „Trzecia planeta od Słońca” - serial komed. 16.40 - „Siódemka dzieciom” - serial animowane. 17.35 - „Słodką dolina” - serial dla młodzieży. 18.00 - Przeboje Siódemki. 18.10 - „Słodką dolina” - serial dla młodzieży. 18.35 - „Trzecia planeta od Słońca” - serial komed. 19.00 - „Autostada do Nieba” - serial familijny. 19.50 - Polskie serie animowane. 20.15 - Prognoza pogody. 20.15 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.25 - „Świat pana trenera” - serial komed. 20.50 - Prognoza pogody. 20.55 - Program rozrywkowy. 21.00 - „Robin Hood” - serial przyr. 22.00 - Sady, przesady - talk-show. 22.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 23.00 - „Capital News” - serial obyczaj. 23.50 - „Peknięte zwierciadło” - angielski film krym. 1.40 - Przeboje Siódemki.

Wolność, Tomku, ...koło swego domu?

Palenie trawy jest karane!

W kwietniu br. strażacy rej. wileńskiego wspólnie z funkcjonariuszami agencji ochrony środowiska tegoż rejonu zorganizowali rajd. Pomimo wyraźnych zakazów palenia ubiegłorocznej trawy, mieszkańcy nadal zajmują się tym niebezpiecznym procederem, co bywa brzemienne w tragiczne skutki.

Wacława Korwiel (wieś Juodalaikai) paliła trawę w pobliżu swego domu, również wlinianin Eugeniusz Sworobowicz został „przyłapany” na podobnym zajęciu na ziemi dziadka koło Mejsza-

goły. Trzecim naruszcicielem okazał się Józef Balkiewicz, który także postanowił spalić trawę na ziemi swych rodziców we wsi Gelaizai.

W bieżącym miesiącu będą rozpatrywane sprawy administracyjne tych osób. Będą oni musieli zapłacić karę pieniężną w wysokości od 25 do 400 litów.

Mieczysław GRYSZKIEWICZ
zastępca kierownika służby
Departamentu
Ochrony Przeciwpowodzi



Ogień zbiera ofiary

Przyczyną - zwarcie

17 marca br. na ul. Loku w Wilnie (na Zwierzynicu) w 2-piętrowym domu wybuchł pożar, podczas którego spalił się prawie doszczętnie dach (patrz zdjęcie) i 3 mieszkania na 2 piętrze. Przyczyną było zwarcie w przewodach

elektrycznych w mieszkaniu nr 8. Właścicielka tego mieszkania odmówiła wszczęcia dochodzenia. Straty powstałe na skutek pożaru obliczono na 12000 litów.

Inf. wł.
Fot. L. Augustinaite

Państwowa Komisja Języka Litewskiego przy Sejmie Republiki Litewskiej ogłasza przyjmowanie podań z prośbą o finansowanie od 1998 r. prac, przewidzianych przez Państwowy Program Używania i Rozwijania Języka na lata 1996-2005.

Wśród przewidzianych priorytetowych prac jest organizowanie kursów nauczania języka państwowego i innych przedsięwzięć, nauczanie osób innojęzycznych (2,5 s.).

W podaniu należy wskazać:

1. cele i zadania przewidzianej do wykonania pracy;
2. treść pracy (podstawowe etapy działalności, związek z innymi badaniami naukowymi i pracami (niezależnie od źródeł finansowania);
3. wykonawców (informacja o instytucji, laboratoriach, zespole naukowym, ich przygotowania do wykonania przewidzianych prac);
4. oczekiwane wyniki;
5. terminy wykonania pracy.

Umotywowane podanie (nie więcej niż 0,5 arkusza autorskiego, 3 egzemplarze) składa się w Państwowej Komisji Języka Litewskiego (ul. Žeju 14, 2600 Vilnius, tel. 69 92 10) nie później niż w ciągu miesiąca od dnia opublikowania tej informacji.

(Zam. 464)

Krytyczne dni w kwietniu

10 kwietnia (czwartek), godz. 14.00 - 15.00
14 kwietnia (poniedziałek), godz. 17.00 - 18.00
20 kwietnia (niedziela), godz. 11.00 - 12.00
23 kwietnia (środa), godz. 4.00 - 5.00
25 kwietnia (piątek), godz. 13.00 - 14.00
27 kwietnia (niedziela), godz. 15.00 - 16.00



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 9 kwietnia zachmurzenie z przejaśnieniami, przeważnie bez opadów. Wiatr zachodni 3-8 m/s. Temperatura 4-6 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni przelotne opady. Temperatura w nocy 0-5, w dzień 2-7 stopni ciepła.

KALENDARIUM

x Środa (9.IV) jest 99 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 266 dni.

x Znak Zodiaku - Baran.
x Imieniny: Dymitra, Mai, Marceliego, Wadima.
x Wschód Słońca - 6.31, zachód - 20.11. Długość dnia 13 godz. 40 min.
x Księżyce. Now - 7 kwietnia.

KALENDARZ DOMOWY BABCI ALINY



„Kalendarz Domowy Babcia Aliny” dla każdej polskiej rodziny

Można go nabyć w księgarni St. Korczyńskiego, w księgarni „Przyjaźń”, w szkołach im. Wł. Syrokomli i im. Jana Pawła II oraz w redakcji „Kuriera Wileńskiego”.



Agrofirma „Seklos”

(ul. Smelio 8, tel. 74-40-59)
Sklepy z nasionami
(ul. Manto 3, koło Rynku Kalwaryjskiego, tel. 73-12-74);
(ul. Smelio 8, tel. 74-18-84);
i kiosk na rynku Hale sprzedają:

- ◆ różne importowane i miejscowe nasiona warzyw, kwiatów i buraków pastewnych;
- ◆ nasiona traw wieloletnich i ich mieszanki na trawniki;
- ◆ cebula dymka;
- ◆ ziemniaki nasienne wczesnych odmian;
- ◆ folię na pokrycie grządek;
- ◆ substraty torfu do hodowli rozsady;
- ◆ kompleksowe nawozy fińskiej firmy „Kemira”.

(Zam. 416)

Niedrogo naprawiam maszyny do sżycia.

Tel. 41-38-06.

(Zam. 271-D)

Zaopiekuję się dzieckiem, wykształcenie pedagogiczne.

Wilno, tel. 65-67-00.

(Zam. 275-D)

Wydaję pokój w domu prywatnym.

Tel. 75-78-87.

(Zam. 263-D)

Sprzedam siano.

Tel. 63-65-39.

(Zam. 267-D)

Przewóz ładunków mikro-busem.

Tel. 41-87-73.

(Zam. 273-D)

Sprzedają perskie kociaki.

Tel. 76-17-03.

(Zam. 274-D)

Skupujemy akcje „Lietuvos energija” SA. Rozliczamy się od razu.

Vilnius, 70-72-96.

(Zam. 463)

PIECZĄTKI
z gwarancją za godzinę

Wizytówki, papiery firmowe
Laminowanie (nawet plakaty)
Laminowane wyroby
(cenniki, tabliczki dla sklepów, barów)

Savonaroli pr. 16
Vilnius
Tel. 23-64-39, 23 09 62
(naprzeciw kina „Vingis”)

Myliada

To miejsce czeka na Twoją REKLAMĘ

DROBNE ZA DARMO
KURIER WILEŃSKI

Uwaga!
Codziennie

w „Kurierze Wileńskim” możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon

Adres, tel.

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.
2056 Vilnius, Laisvės 60,
„Kurier Wileński”, dział reklamy, tel. 42-69-63.

KURIER WILEŃSKI
Wydawca
ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI
Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218; ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-49, zast. sekretarza — 42-79-50.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63, Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, sołecznicki — 52-780.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmujemy pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel. 42-69-63, fax 42-72-65,
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Julitta TRYK